

Dagmara Olczak-Dąbrowska, Sylwia Janas*

Stosowanie art. 207 k.p.c. w praktyce sądowej

1. WSTĘP

Celem niniejszego badania było ustalenie, czy i w jakim zakresie sądy powszechne wykorzystują przewidziane w Kodeksie postępowania cywilnego¹ rozwiązania służące koncentracji materiału procesowego, a także, czy ich stosowanie może się przyczynić do poprawy szybkości i sprawności postępowania. Badania aktowe objęły próbę 478 losowo wybranych spraw, spośród których 302 sprawy pochodziły z sądów rejonowych², a 176 – z sądów okręgowych³. Badane były akta spraw cywilnych i gospodarczych zarejestrowanych w repertorium „C” i „GC” (z wyłączeniem spraw rozwodowych) wszczętych po 3.05.2012 r., w których postępowanie zakończyło się prawomocnie w 2016 r., a ponadto zostało sporządzone pisemne uzasadnienie i przeprowadzono kontrolę instancyjną orzeczenia. Przyjęte kryteria doboru akt do badań empirycznych miały na celu wyłonienie spraw wszczętych po zmianie art. 207 k.p.c. ustawą z 16.09.2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw⁴, która weszła w życie 3.05.2012 r. Pisemne uzasadnienie wyroku pozwala natomiast na poznanie motywów, jakimi kierował się sąd przy pominięciu spóźnionych twierdzeń i dowodów. Zgodnie bowiem z art. 357 § 1 k.p.c. postanowienia w przedmiocie wniosków dowodowych jako niezaskarżalne nie podlegają uzasadnieniu.

2. CHARAKTERYSTYKA PRÓBY

Spośród 478 zbadanych spraw 248 pochodziło z wydziałów cywilnych, a 230 – z wydziałów gospodarczych. Wszystkie toczyły się według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego o procesie. W próbie nie znalazły się sprawy o rozwód ze względu na obowiązek działania sądu z urzędu w sprawach małżeńskich

* Dagmara Olczak-Dąbrowska jest sędzią Sądu Okręgowego w Warszawie, doktorem nauk prawnych; Sylwia Janas jest doktorantką w Katedrze Postępowania Cywilnego Uniwersytetu Warszawskiego.

¹ Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2018 r. poz. 155 ze zm.) – dalej k.p.c.

² Sprawy Sądów Rejonowych w: Będzinie, Bielsku-Białej, Bydgoszczy, Chojnicach, dla m.st. Warszawy, dla Warszawy-Śródmieścia, Gdańsk-Północ w Gdańsku, w Grójcu, Jaworze, Kamiennej Górze, Kielcach, Koninie, Koźnicach, Krośnie, Krośnie Odrzańskim, Legnicy, Lesznie, Łańcucie, Łukowie, Mrągowie, Poznań-Stare Miasto w Poznaniu, Sandomierzu, Skierniewicach, Słupcy, Stalowej Woli, Starachowicach, Suwałkach, Tarnobrzegu, Turku, Tychach, Zakopanem, Zamościu.

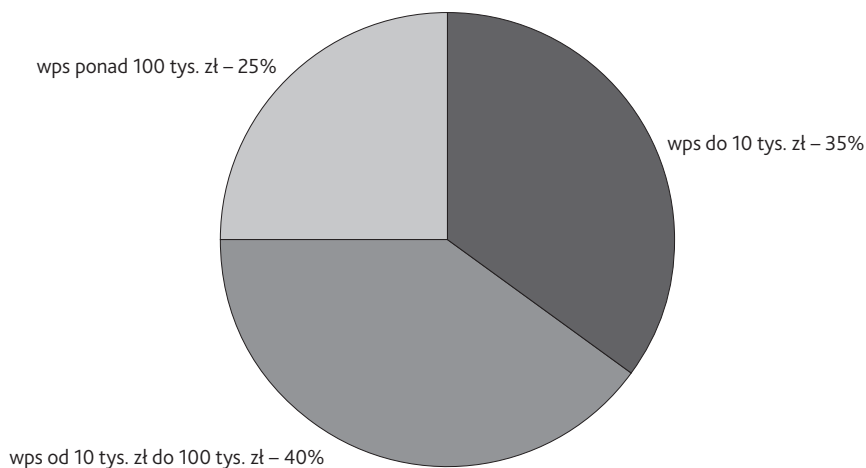
³ Sprawy Sądów Okręgowych w: Białymstoku, Bydgoszczy, Częstochowie, Gdańsku, Legnicy, Opolu, Płocku, Rzeszowie, Suwałkach, Tarnobrzegu, Warszawie, Zamościu.

⁴ Dz.U. poz. 1381.

w zakresie gromadzenia materiału dowodowego (art. 431 k.p.c.)⁵. 83% spraw stanowiły sprawy o zapłatę, w tym znaczna grupa dotyczyła odszkodowań z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego (w tym za najem pojazdu zastępczego), zadośćuczynień za uszczerbki na zdrowiu, a także za śmierć osoby bliskiej, czynów nieuczciwej konkurencji oraz roszczeń z umowy o roboty budowlane. Pozostałe sprawy (17%) dotyczyły roszczeń niepieniężnych np. o uchylenie uchwały wspólnoty mieszkaniowej, o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego, z zakresu ochrony dóbr osobistych.

Wykres 1

Wartość przedmiotu sporu



Wartość przedmiotu sporu kształtowała się w granicach kwot od 307 zł do 2 258 207 zł, z czego w 35% spraw nie przekraczało kwoty 10 000 zł, a w 50% spraw kwoty 24 000 zł. W 25% badanych spraw wartość przedmiotu sporu przekroczyła 100 000 zł. Zdecydowanie przeważały sprawy, w których powód był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika (88,7% spraw). W większości spraw również pozwani korzystali z pomocy radców prawnych albo adwokatów (74,4% spraw).

3. SYSTEM KONCENTRACJI MATERIAŁU PROCESOWEGO WEDŁUG KODEKSU POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

3.1. System prekluzji i system dyskrecjonalnej władzy sędziego

W doktrynie wyróżnia się dwa teoretyczne modele skupienia materiału procesowego, a mianowicie system prekluzji określanej też jako zasada ewentualności i system dyskrecjonalnej władzy sędziego. System prekluzji polega na tym, że ustawa w sposób wyraźny

⁵ Por. wyrok Sądu Najwyższego (SN) z 8.10.1998 r., II CKU 50/98, LEX nr 1215080 oraz wyrok SN z 26.11.1998 r., I CKU 110/98, LEX nr 1215709.

zakreśla termin, do którego można gromadzić materiał procesowy. Po upływie tego terminu gromadzenie materiału procesowego jest niedopuszczalne (prekluzja). Dlatego też do tej chwili należy powołać wszelkie możliwe do przedstawienia fakty i dowody, nawet w sposób ewentualny, polegający na powołaniu faktu czy dowodu na wypadek nieuwzględnienia innego (zasada ewentualności). System władzy dyskrejonalnej sędziego polega na tym, że o czasowych granicach gromadzenia materiału procesowego decyduje sąd, biorąc pod uwagę wiele przesłanek i każdorazowo dokonując oceny m.in. zachowania strony, wpływu takiej czynności na sytuację przeciwnika oraz przebieg postępowania⁶. Skutek w postaci pominięcia spóźnionych twierdzeń i dowodów następuje nie z mocy ustawy jak w systemie prekluzji, lecz na podstawie decyzji sądu⁷.

3.2. Znaczenie ciężarów procesowych

Sposób działania stron w procesie musi być tak uregulowany, aby ich działanie mogło przyczynić się do osiągnięcia właściwych celów procesu, czyli aby wynik procesu był trafny⁸. Rozwój procesu wymaga współdziałania strony, ale niewystarczające jest wyłącznie przyznanie stronie prawa do tego współdziałania, konieczne jest stworzenie pewnych bodźców nakłaniających ją do takiego współdziałania⁹. W tym zakresie prawo procesowe wykształciło system ciężarów procesowych. Ciężar procesowy rozumie się jako przymus przedsięwzięcia przez stronę pewnej czynności procesowej w celu zapobieżenia szkodzie procesowej, a w ostatecznym rezultacie – niekorzystnemu wyrokowi¹⁰. Do ciężarów procesowych zalicza się m.in. powinność twierdzenia (*onus proferendi*), wdania się w spór, wypowiedzenia się co do twierdzeń strony przeciwnej, udowodnienia (*onus probandi*)¹¹.

Istnienie ciężarów procesowych wynika z faktu, że podstawową cechą czynności procesowych stron jest fakultatywność¹². Jeżeli strony – co do zasady – nie można zmusić do podjęcia określonej czynności, to najlepszym regulatorem jej zachowań w postępowaniu jest wizja poniesienia określonych konsekwencji związanych z wynikiem procesu. Ponadto, urzeczywistnienie zasady dyspozycyjności stron w procesie przejawia się właśnie w tym, że uprawnienia stron do działania przyjęły formę ciężarów procesowych, ze skutkiem braku możliwości zastąpienia inicjatywy stron przez inicjatywę organu procesowego¹³. Ciężary procesowe mogą odnosić się zarówno do powoda, jak i do pozwanego¹⁴. Wskazują, która ze stron

⁶ K. Weitz, *Między systemem dyskrejonalnej władzy sędziego a systemem prekluzji – ewolucja regulacji prawa polskiego* [w:] *Ewolucja polskiego postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych*. Materiały konferencyjne Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Postępowania Cywilnego, Szczecin–Niechorze, 28–30.09.2007 r., red. H. Dolecki, K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2009, s. 78 oraz B. Karolczyk, *Koncentracja materiału procesowego w postępowaniu cywilnym przed sądem pierwszej instancji*, Warszawa 2013, s. 118–121; M. Quoos, *Ograniczenia dotyczące powoływania, twierdzeń, zarzutów i dowodów na gruncie systemu prekluzji w procesie cywilnym (cz.1)*, „Palestra” 2006/11–12, s. 33.

⁷ K. Weitz, *Między systemem...*, s. 78.

⁸ M. Waliński, *Polskie prawo procesowe cywilne: funkcja i struktura procesu*, Warszawa 1947, s. 170.

⁹ M. Waliński, *Polskie...*, s. 171.

¹⁰ Por. B. Karolczyk, *Koncentracja...*, s. 141; T. Wiśniewski, *Przebieg procesu cywilnego*, Warszawa 2009, s. 22.

¹¹ Por. B. Karolczyk, *Koncentracja...*, s. 141; T. Wiśniewski, *Przebieg...*, s. 22, 53.

¹² P. Ryłski, *Działanie sądu z urzędu a podstawa faktyczna wyroku cywilnego*, Warszawa 2009, s. 185.

¹³ M. Waliński, *Polskie...*, s. 186.

¹⁴ M. Waliński, *Polskie...*, s. 174; J. Ignatowicz, *Ciężar dowodu*, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Ius*, Lublin 1982, s. 20; K. Piasecki, *System dowodów i postępowanie dowodowe w sprawach cywilnych*, Warszawa 2010, s. 60.

i w jakim zakresie powinna dokonać określonej czynności procesowej¹⁵. W przypadku zaniechania odpowiedniego sposobu działania lub w sytuacji działania w sposób niewłaściwy strona naraża się na negatywne następstwa procesowe¹⁶. Z tych powodów podmiot, który chce uniknąć niekorzystnego skutku procesowego lub osiągnąć korzystny skutek procesowy powinien wywiązać się ze spoczywającego na nim ciężaru¹⁷.

Wskutek reform procesowych trwających w Polsce od kilkunastu lat znaczenie ciężarów procesowych stale rośnie. Przeobrażenia systemowe sprawiły, że to strony stały się odpowiedzialne za wynik procesu¹⁸. Nie powinny one być bierne i nie mogą zarzucać sądowi niewyjaśnienia rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych. Orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazuje jednoznacznie, że sąd przestał być odpowiedzialny za wynik procesu, a odpowiedzialność ta spoczywa wyłącznie na stronach procesowych¹⁹.

3.3. Ciężar wspierania postępowania

Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego dokonana ustawą z 16.09.2011 r. wprowadziła istotne zmiany dotyczące systemu gromadzenia materiału procesowego prezentowanego przez strony. Fundamentem nowej koncepcji jest spoczywający na stronach ciężar wspierania postępowania ustanowiony w art. 6 § 2 k.p.c. Zlikwidowano postępowanie odrębne w sprawach gospodarczych, w którym w zakresie koncentracji materiału procesowego realizowany był system prekluzji. Wprowadzono natomiast w przepisach ogólnych o procesie rozwiązania zmierzające do wzmocnienia dyskrecjonalnej władzy sędziego w zakresie gromadzenia materiału procesowego. Zmiana ta także przesunęła na wstępną fazę postępowania uzyskiwanie materiału faktycznego i dowodowego od stron oraz jego koncentrację przed rozpoczęciem postępowania dowodowego. Służyć to ma wyrobieniu sobie przez sąd, już we wstępnej fazie procesu, stanowiska co do przedstawionego materiału, w szczególności zorientowanie się, która jego część może być istotna w sprawie i jaki jest zakres okoliczności spornych, a w rezultacie niezbędnych do przeprowadzenia zawnioskowanych środków dowodowych. Takie podejście ma na celu wyeliminowanie tej części materiału procesowego, który nie może być istotny dla rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy oraz skupienie uwagi sądu, i stron w toku rozprawy na okolicznościach spornych i dowodach istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy²⁰.

W stanie prawnym obowiązującym przed 3.05.2012 r. to na sądzie spoczywała odpowiedzialność za koncentrację materiału procesowego i zapewnienie szybkości postępowania, co wynikało wprost z art. 6 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed tą datą²¹. Dodany w art. 6 paragraf 2, według którego strony i uczestnicy

¹⁵ P. Ryłski, *Działanie...*, s. 185.

¹⁶ M. Waligórski, *Polskie...*, s. 170; A. Stefaniak, *Onus probandi w procesie cywilnym*, Lublin 1972, s. 19.

¹⁷ W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2008, s. 111.

¹⁸ A. Łazarska, *Należyta dbałość o swoją sprawę w procesie cywilnym*, „Przeгляд Sądowy” 2009/5, s. 51.

¹⁹ Wyrok SN z 7.10.1998 r., II UKN 244/98, OSNP 1999/20, poz. 662.

²⁰ Por. P. Grzegorzczak, K. Weitz [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, cz. 1, red. T. Erciński, Warszawa 2012, s. 989.

²¹ Por. K. Weitz, *System koncentracji materiału procesowego według projektu zmian Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Reforma postępowania cywilnego w świetle projektów Komisji Kodyfikacyjnej*, red. K. Markiewicz, Warszawa 2011, s. 14.

postępowania obowiązani są przytaczać wszystkie okoliczności faktyczne i dowody bez zwłoki, aby postępowanie mogło być przeprowadzone sprawnie i szybko, obciąża także strony i uczestników postępowania odpowiedzialnością za sprawny przebieg postępowania. Wprowadzenie nowego ciężaru procesowego – ciężaru wspierania postępowania uwzględnia okoliczność, że postępowanie cywilne w ogólności – a proces cywilny w szczególności – służy ochronie praw prywatnych zainteresowanych²². Dlatego w doktrynie postulowano już wcześniej obciążenie stron powinnością przyczyniania się do zapewnienia sprawnego i szybkiego przebiegu postępowania, jako odpowiednika ciężącego na sędzie obowiązk określonego w art. 6 k.p.c. w dawnym brzmieniu²³. W piśmiennictwie wskazuje się, że art. 6 § 2 k.p.c. ma charakter uniwersalny i ogólny w tym sensie, iż ma na względzie przytaczanie przez strony okoliczności faktycznych i dowodów w każdym rodzaju postępowania i na każdym jego etapie²⁴. Zasadniczym założeniem ustawodawcy było bowiem stworzenie uniwersalnego środka skupienia materiału procesowego prezentowanego przez strony postępowania, który swym zakresem zastosowania obejmowałby nie tylko proces prowadzony według przepisów ogólnych, ale także postępowania procesowe odrębne, a ponadto – z racji art. 13 § 2 k.p.c. – mógł być też wykorzystywany w postępowaniu nieprocesowym²⁵.

3.3.1. Przytoczenia faktyczne

Ciężar wspierania postępowania obejmuje przytaczanie okoliczności faktycznych i dowodów. Przez przytoczenie faktyczne należy rozumieć oświadczenia wiedzy pochodzące od strony lub uczestnika postępowania o istnieniu określonego stanu faktycznego. Dostarcza ono sądowi materiał potrzebny dla ustalenia podstawy faktycznej orzeczenia sądowego²⁶. Tak rozumiane przytoczenia faktyczne stron należy odróżnić od sformułowanych przez strony żądań i wniosków, które zawsze stanowią czyste oświadczenia woli oraz od zarzutów *stricte* procesowych²⁷. Te ostatnie, jeśli dotyczą bezwzględnych przesłanek procesowych albo dopuszczalności dokonania konkretnej czynności procesowej badanej przez sąd z urzędu, nie mogą być w ogóle pominięte, ewentualnie – gdy odnoszą się do względnych przesłanek procesowych – podlegają one odrębnym regulacjom, przewidującym ich prekluzję w razie niepodniesienia w stosownym czasie²⁸. Chodzi tu przykładowo o zarzuty procesowe dotyczące: wadliwie oznaczonej przez powoda wartości przedmiotu sporu (art. 25 § 2 k.p.c.), niewłaściwości miejscowej sądu o charakterze usuwalnym (art. 202 k.p.c.), zapisu na sąd polubowny (art. 1165 § 1 k.p.c.). Niezgłoszenie ich we właściwym stadium postępowania skutkuje utratą prawa do ich skutecznego podniesienia w jego dalszym toku.

Osobną kategorię stanowią zarzuty procesowe uzasadnione skutkami w sferze prawa materialnego wynikającymi z wykonania przez stronę prawa lub uprawnienia

²² K. Weitz, *System...*, s. 14.

²³ Por. K. Weitz, *Między systemem...*, s. 94.

²⁴ Tak też K. Weitz, *System...*, s. 15.

²⁵ K. Weitz, *System...*, s. 21.

²⁶ P. Rylski, *Działanie...*, s. 160–162.

²⁷ Szerzej na ten temat P. Rylski, *Działanie...*, s. 163.

²⁸ P. Grzegorzczak, K. Weitz [w:] *Kodeks...*, s. 1039–1040.

kształtującego. Chodzi tu o procesowe zarzuty: potrącenia, przedawnienia, zatrzymania, wykonania zobowiązania. Należy odróżnić oświadczenia woli np. o przedstawieniu wierzytelności do potrącenia, które może zostać złożone poza procesem, od zarzutu potrącenia złożonego w toku procesu z powołaniem się na wcześniej złożone oświadczenie woli. Mogą jednak wystąpić takie sytuacje, w których oświadczenie woli o skutkach materialnoprawnych składane jest w toku postępowania i stanowi jednocześnie zarzut procesowy. Wówczas do oceny skuteczności takiego oświadczenia woli należy stosować przepisy prawa materialnego²⁹. Przytoczeniem faktycznym w rozumieniu wyżej przedstawionym i objętym hipotezą art. 6 § 2 k.p.c. będzie jedynie twierdzenie o dokonaniu czynności materialnoprawnej. Jeżeli pozwany w odpowiedzi na pozew powołuje się na fakt dokonania przed wszczęciem procesu potrącenia, to musi nie tylko powołać fakt złożenia odpowiedniego oświadczenia woli, ale także wszystkie fakty, które dotyczą istnienia wierzytelności przedstawionej do potrącenia³⁰. Prawo procesowe nie może natomiast w żaden sposób ograniczać dokonywania czynności prawnych przez strony. Jeżeli zatem dopiero w toku procesu potrącenie stało się możliwe i pozwany złożył stosowne oświadczenie woli oraz zgłosił zarzut potrącenia, to brak podstaw prawnych do oceny tej czynności prawnej jako spóźnionej.

Reasumując, należy stwierdzić, że wynikająca z art. 6 § 2 k.p.c. powinność powoływania twierdzeń i dowodów bez zwłoki nie może rzutować na moment skorzystania przez stronę z uprawnienia materialnoprawnego, jeżeli prawo materialne nie narzuca w tym zakresie żadnego terminu bądź gdy termin ten jeszcze nie upłynął. W związku z tym, pominięcie twierdzeń faktycznych odnosi się tylko do twierdzenia o wykonaniu prawa podmiotowego oraz twierdzeń dotyczących podstawy faktycznej tego uprawnienia, a nie rozciąga się na oświadczenie woli o wykonaniu uprawnienia, które podlega ocenie wyłącznie według prawa materialnego³¹.

Ciężar wspierania postępowania i związany z nim system sankcji nie dotyczy argumentacji prawnej przedstawianej przez strony³². Przytaczanie dowodów to składanie wniosków o przeprowadzenie dowodu z wykorzystaniem wskazanych we wniosku środków dowodowych, do których sąd ustosunkowuje się, wydając postanowienie o przeprowadzeniu dowodu lub o odmowie jego przeprowadzenia³³.

Realizacja ciężaru wspierania postępowania pozostaje w związku z przestrzeganiem przez strony nakazu dawania wyjaśnień co do okoliczności sprawy, zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz powinnością dokonywania czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami. W rozważanym kontekście podstawowe znaczenie mają także istniejące już regulacje, które regulują ciężar przytoczenia okoliczności faktycznych (art. 126 § 1 pkt 3, art. 187 § 1 pkt 2 i art. 210 § 1 zd. 1 k.p.c.), ciężar ustosunkowania się do twierdzeń strony przeciwnej (art. 210

²⁹ Por. wyroki SN: z 12.10.2007 r., V CSK 171/07, LEX nr 485894; z 10.08.2010 r., I PK 56/10, OSNP 2011/23–24, poz. 295.

³⁰ K. Weitz, *System...*, s. 27.

³¹ K. Weitz, *System...*, s. 26–27.

³² P. Grzegorzczak, K. Weitz [w:] *Kodeks...*, s. 137.

³³ P. Rylski [w:] *Dowody w postępowaniu cywilnym*, red. Ł. Błaszczak, K. Markiewicz, E. Rudkowska-Ząbczyk, Warszawa 2010, s. 299.

§ 2 k.p.c.) oraz ciężar dowodu w znaczeniu formalnym (art. 3 *in fine*, art. 126 § 1 pkt 1, art. 210 § 1 zd. 1 i art. 232 zd. 1 k.p.c.)³⁴.

3.3.2. Zwłoka w rozumieniu art. 6 § 2 k.p.c.

Jak już wyjaśniono wcześniej, system skupienia materiału procesowego oparty na modelu dyskrecjonalnej władzy sędziego nie wymaga powoływania wszelkich twierdzeń i dowodów, choćby w formie ewentualnej, czyli jedynie na wypadek, gdyby inne twierdzenia lub dowody nie odniosły zamierzonego skutku albo nie zostały uwzględnione. Jest to zasadnicza różnica w stosunku do systemu prekluzji. Uwzględnia on dynamikę postępowania i wymaga, aby strona powoływała tylko takie twierdzenia i dowody, które pozostają w logicznym związku z uzasadnieniem jej żądania lub jej obroną przed żądaniem przeciwnika³⁵. Nie jest zatem konieczne uprzedzenie zarzutów przeciwnika i przytaczanie okoliczności faktycznych na odparcie jego twierdzeń, nawet, jeżeli strona ma podstawy do przypuszczenia, że określone twierdzenia i dowody zostaną powołane przez przeciwnika. Może tak być w sytuacji, w której strony prowadziły mediację przed procesem i w ten sposób powód poznał argumenty strony przeciwnej, i może się spodziewać, że zostaną one zgłoszone w procesie. Nie będzie zatem można postawić powodowi zarzutu opieszałego działania, jeżeli w pozwie nie powołał on okoliczności dotyczących przerwania biegu przedawnienia dochodzonego roszczenia, mimo że mógł się spodziewać, iż pozwany w odpowiedzi na pozew zarzut ten zgłosi. W piśmiennictwie zwraca się uwagę, że potrzeba powołania w danym momencie określonych twierdzeń lub dowodów powinna być postrzegana jako pozostawiająca większą swobodę stronom poprzez zezwolenie na ograniczenie zakresu przytoczeń do niezbędnych dla uzasadnienia przyjętego na danym etapie postępowania sposobu ataku lub obrony³⁶.

Procesową sankcją niewywiązania się strony z powinności wspierania postępowania przez przytaczanie bez zwłoki twierdzeń i dowodów jest pominięcie spóźnionych przytoczeń faktycznych i dowodów. Wynika to wprost z art. 207 § 6 k.p.c. odnoszącego się do odpowiedzi na pozew i pism przygotowawczych; art. 217 § 2 k.p.c. regulującego pominięcie twierdzeń i dowodów zgłoszonych na rozprawie. Taka sama sankcja została przewidziana na wypadek niepowołania stosownych twierdzeń i dowodów w niedewolutywnych środkach zaskarżenia, tj.: sprzeciwie od wyroku zaocznego (344 § 2 zd. 2 k.p.c.), zarzutach od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym (art. 493 § 1 zd. 3 k.p.c.) i sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym (art. 503 § 1 zd. 3 k.p.c.).

3.4. Odpowiedź na pozew

W stanie prawnym obowiązującym przed 3.05.2012 r. wniesienie odpowiedzi na pozew, co do zasady, miało fakultatywny charakter. Zgodnie z art. 207 k.p.c. w dawnym brzmieniu pozwany mógł wnieść odpowiedź na pozew (§ 1), a przewodniczący mógł zobowiązać do jej wniesienia jedynie w sprawach zawitych lub

³⁴ P. Grzegorzcyk, K. Weitz [w:] *Kodeks...*, s. 131–132.

³⁵ K. Weitz, *Między systemem...*, s. 96.

³⁶ K. Weitz, *System...*, s. 27.

rozrachunkowych (§ 2). Sankcja procesowa pominięcia spóźnionych twierdzeń i dowodów wyrażona jako „utrata prawa powoływania ich w toku dalszego postępowania” dotyczyła tylko stron reprezentowanych przez zawodowych pełnomocników, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, którzy w wyznaczonym terminie zostali zobowiązani przez przewodniczącego do złożenia pism przygotowawczych z obowiązkiem powołania wszystkich twierdzeń, zarzutów i dowodów (art. 207 § k.p.c. w brzmieniu obowiązującym sprzed 3.05.2012 r.). Jedynie w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych pozwany był zobowiązany do wniesienia odpowiedzi na pozew, w której należało powołać wszystkie twierdzenia i dowody pod rygorem utraty prawa powoływania się na nie w toku postępowania (art. 479¹⁴ § 1 k.p.c. w brzmieniu sprzed 3.05.2012 r.). Analogiczną regulację przewidziano w postępowaniu uproszczonym (art. 505⁵ § 1 k.p.c. w brzmieniu sprzed 3.05.2012 r.). Poza odpowiedzią na pozew strony mogły w trakcie postępowania składać dalsze pisma przygotowawcze z własnej inicjatywy albo z inicjatywy sądu. W stanie prawnym obowiązującym przed 3.05.2012 r. strona nie ponosiła żadnych negatywnych konsekwencji niewniesienia odpowiedzi na pozew, pomimo zakreślenia w tym celu terminu przez przewodniczącego. To samo należy odnieść do nieprzedstawienia we wniesionej odpowiedzi na pozew twierdzeń i dowodów istotnych z punktu widzenia zgłoszonego w pozwie żądania i przytoczonych okoliczności faktycznych dla jego uzasadnienia. Jedynie zastosowanie art. 207 § 3 k.p.c., ograniczone jednak do strony reprezentowanej przez zawodowego pełnomocnika, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, upoważniało sąd do wyciągnięcia konsekwencji wobec opieszale działającej strony. W praktyce występowały sytuacje, w których strona, pomimo doręczenia jej pozwu na 2 miesiące przed pierwszym posiedzeniem wyznaczonym na rozprawę, ustanawiała pełnomocnika w przeddzień posiedzenia, na którym tenże pełnomocnik, wnosząc o oddalenie powództwa, składał wniosek o odroczenie rozprawy i zakreślenie terminu na złożenie odpowiedzi na pozew z powodu zbyt krótkiego czasu na zapoznanie się z pozwem i przygotowanie odpowiedniej obrony. Sąd był bezsilny wobec takich sytuacji. Nie dysponował instrumentami dyscyplinującymi strony do przedstawiania twierdzeń i dowodów bez zwłoki. Istotnym *novum* w stosunku do stanu prawnego sprzed 3.05.2012 r. jest zatem wprowadzenie w art. 207 § 6 k.p.c. sankcji pominięcia spóźnionych twierdzeń i dowodów, chyba że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Należy podkreślić, że w znowelizowanym art. 207 k.p.c. zachowano fakultatywność odpowiedzi na pozew, poszerzając uprawnienia przewodniczącego do zarządzenia złożenia odpowiedzi na pozew w każdej sprawie, nie tylko zawilej i rozrachunkowej (art. 207 § 2 k.p.c.). Jeżeli jednak przewodniczący skorzystał z uprawnienia do nałożenia na pozwanego obowiązku wniesienia odpowiedzi na pozew, to jej treść z punktu widzenia koniecznych do obrony twierdzeń i dowodów podlega ocenie w aspekcie wywiązania się z powinności wspierania postępowania poprzez przytaczanie twierdzeń i dowodów bez zwłoki. W porównaniu z poprzednim stanem prawnym należy pozytywnie ocenić zmianę charakteru odpowiedzi na pozew

oraz wyposażenie sądu w instrumenty dyscyplinujące strony do przedstawienia twierdzeń i dowodów we właściwym czasie z dyskrecyjnym uprawnieniem ich pominięcia w przypadku, gdyby okazały się spóźnione.

3.5. Wymiana pism przygotowawczych

Instrumentem służącym skupieniu materiału procesowego, a przede wszystkim ustaleniu na wstępnym etapie rozpoznania sprawy spornych okoliczności, jest wymiana pism przygotowawczych. Zgodnie z art. 207 § 3 k.p.c. przewodniczący może także przed pierwszym posiedzeniem wyznaczonym na rozprawę zobowiązać strony do złożenia dalszych pism przygotowawczych, oznaczając porządek składania pism, termin, w jakim należy je złożyć i okoliczności, które mają być wyjaśnione. Przyznane przewodniczącemu uprawnienie obejmuje też wskazanie okoliczności, co do których strony mają obowiązek się wypowiedzieć. Mogą być to nie tylko twierdzenia faktyczne, zarzuty procesowe czy materialnoprawne, ale także podnoszona przez strony argumentacja prawna dla uzasadnienia dochodzonego roszczenia albo obrony przed żądaniem przeciwnika. Według art. 207 § 3 zd. 2 k.p.c. w toku sprawy złożenie pism przygotowawczych następuje tylko wtedy, gdy sąd tak postanowi, chyba że pismo obejmuje wyłącznie wniosek o przeprowadzenie dowodu. Sąd może wydać postanowienie na posiedzeniu niejawnym. Uzależnienie dopuszczalności złożenia pisma przygotowawczego od zezwolenia przewodniczącego przed pierwszym posiedzeniem wyznaczonym na rozprawę, a później od zezwolenia sądu w formie postanowienia, pozwala wyeliminować z materiału procesowego zbędne pisma przygotowawcze powielające twierdzenia i argumentację prawną, które zostały już wcześniej przedstawione. Ustawodawca położył w ten sposób nacisk na zasadę ustności rozprawy, na której strony mają, co do zasady, prezentować swoje stanowiska. Rozprawa nie może sprowadzać się do wymiany pism procesowych i zdawkowych twierdzeń pełnomocników stron o podtrzymaniu stanowisk zaprezentowanych w pismach procesowych. To na rozprawie strony mają przedstawić swoje żądania i wnioski oraz przedstawić twierdzenia i dowody na ich poparcie. Strony mogą ponadto wskazywać podstawy prawne swoich żądań i wniosków (art. 210 § 1 k.p.c.).

Omawiana regulacja odpowiada potrzebom praktyki sądowej, ponieważ w stanie prawnym obowiązującym przed 3.05.2012 r. sąd nie dysponował instrumentami umożliwiającymi przeciwdziałanie praktyce składania przez strony pism procesowych przeładowanych zbędną treścią, w których przytaczano bezrefleksyjnie *in extenso* uzasadnienia orzeczeń Sądu Najwyższego dotyczące zagadnień niemających związku z przedmiotem sprawy. Złożenie takiego obszernego pisma procesowego na rozprawie uniemożliwiało przeciwnikowi procesowemu zapoznanie się z jego treścią i wymuszało złożenie wniosku o odroczenie rozprawy w celu zapoznania się z pismem i przygotowania stosownego stanowiska. Z tego względu rozwiązanie wprowadzone w art. 207 § 3 k.p.c. należy ocenić pozytywnie.

Przed pierwszym posiedzeniem wyznaczonym na rozprawę o zezwoleniu na złożenie pisma przygotowawczego decyduje przewodniczący w formie zarządzenia, a po tym posiedzeniu sąd w formie postanowienia, które może zostać wydane na posiedzeniu niejawnym (art. 207 § 3 *in fine* k.p.c.). Decyzja w tym przedmiocie

może być podjęta z urzędu przez sąd lub przewodniczącego albo na wniosek strony. W praktyce bardzo często wniosek o zezwolenie na złożenie pisma przygotowawczego składany jest razem z tym pismem. Konieczne jest wówczas wydanie stosownego zarządzenia lub postanowienia i powiadomienie o jego treści przeciwnika procesowego, któremu odpis pisma doręczany jest bezpośrednio przez składającego pismo w wypadkach określonych w art. 132 § 1 k.p.c. Nie można zgodzić się z A. Zielińskim, że regulacja zawarta w art. 207 § 3 zd. 2 k.p.c. jest sprzeczna z zasadą prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP³⁷ oraz art. 6 EKPCz³⁸), a ponadto godzi w zasadę wymiaru sprawiedliwości do wydania orzeczenia zgodnego z rzeczywistym stanem rzeczy (z prawdą) oraz w zasady kontradyktoryjności i dyspozytywności (rozporządzalności)³⁹. Strony mają bowiem możliwość prezentowania swoich stanowisk w formie ustnej na rozprawie i ta forma ma charakter równorzędny z formą pisemną. W ramach formalnego kierownictwa procesem sąd powinien być wyposażony w uprawnienia pozwalające na przeciwdziałanie praktykom składania pism procesowych, których treść niczego nie wnosi do sprawy. Podobnie jak na rozprawie, przewodniczący składu orzekającego w ramach policki sesyjnej może odebrać głos, jeżeli przemawiający go nadużywa (art. 155 § 2 k.p.c.). Analogicznie w przypadku pism procesowych składanych w sposób paraliżujący prawidłowy tok postępowania albo powielających treści już przedstawione przez stronę, sąd powinien mieć możliwość odmówienia zezwolenia na złożenie takiego pisma.

Na postanowienie w przedmiocie zezwolenia na złożenie pisma przygotowawczego nie przysługuje zażalenie (art. 394 k.p.c.). Pismo przygotowawcze złożone bez zezwolenia udzielonego przez sąd lub przewodniczącego podlega zwrotowi na podstawie art. 207 § 7 k.p.c.

Do kategorii pism przygotowawczych objętych obowiązkiem uzyskania zezwolenia przewodniczącego lub sądu (art. 207 § 3 k.p.c.) nie należą pisma zawierające wnioski dowodowe lub wnioski wynikające z realizacji przez stronę jej uprawnień procesowych, np. wniosek o wyłączenie sędziego (art. 49 k.p.c.), wniosek o przypozwanie (art. 74 k.p.c.), wnioski o zawieszenie postępowania (art. 174 i n. k.p.c.), wnioski zmierzające do przekształceń podmiotowych (art. 194–196 k.p.c.) i przedmiotowych powództwa (art. 193 k.p.c.), wniosek o zabezpieczenie żądania, pisma informujące o zdarzeniach, które mogą mieć wpływ na bieg postępowania np. wypowiedzenie pełnomocnictwa, informacja o nagłej chorobie z wnioskiem o odroczenie rozprawy czy informacja o śmierci strony. Złożenie załącznika do protokołu rozprawy, wniosku o wydanie odpisu orzeczenia czy odpisu protokołu posiedzenia nie wymaga uzyskania zezwolenia, o którym mowa w art. 207 § 3 k.p.c.

3.6. Wystuchanie stron na posiedzeniu niejawnym

Tym samym celem jak wymiana pism przygotowawczych służy posiedzenie niejawne, o którym stanowi art. 207 § 4 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem w wypadkach,

³⁷ Ustawa z 2.04.1997 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. poz. 483 ze zm.).

³⁸ Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie 4.11.1950 r. (Dz.U. z 1993 r. poz. 284 ze zm.).

³⁹ A. Zieliński [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Zieliński, K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2017, komentarz do art. 207, teza 8.

o których mowa w § 3, przewodniczący lub sąd mogą wysłuchać strony na posiedzeniu niejawnym. Posiedzenie niejawne w celu wysłuchania stron może zostać wyznaczone przed pierwszą rozprawą albo w toku postępowania. We wstępnej fazie postępowania ma ono charakter wyjaśniający i może służyć ustaleniu zakresu koniecznego postępowania dowodowego w sprawie. W trakcie wysłuchania następuje wyjaśnianie przedstawionych przez strony twierdzeń w kierunku, które są istotne i sporne, a tym samym wymagają dowodu. Gdy wyjaśnienia mają formę ustną, to mogą stanowić także wartościowe źródło informacji i dają większą możliwość oceny ich rzetelności. Wysłuchanie, o którym stanowi art. 207 § 4 k.p.c., ma charakter fakultatywny i nie powinno być nadużywane, gdyż w niektórych wypadkach może być sprzeczne z zasadą ekonomii procesu. Może być przydatne, jeżeli sprawa ma złożony i skomplikowany charakter, a obie strony są zastępowane przez wykwalifikowanych pełnomocników. W literaturze trafnie podniesiono, że na takim posiedzeniu niejawnym nie ma przeszkód podjęcia innych czynności sądu – stosownych do tej fazy postępowania, np. można odebrać od powoda oświadczenie co do zarzutu pozwanego powagi rzeczy osądzonej czy braku innych bezwzględnych przesłanek procesowych, zarządzić oględziny (art. 208 § 2 k.p.c.). Niedopuszczalne jest natomiast podejmowanie innych rozstrzygnięć dowodowych i prowadzenie dowodów. Również nie można przesłuchać informacyjnie strony, gdyż takie przesłuchanie może zostać dokonane tylko na rozprawie (art. 212 § 1 k.p.c.) ani zawrzeć ugody sądowej⁴⁰.

Przedstawione regulacje wskazują, że przygotowanie rozprawy spoczywa głównie na przewodniczącym i wymaga dokładnego zapoznania się z pozwem, odpowiedzią na pozew i dalszymi pismami przygotowawczymi w celu ustalenia spornych w sprawie okoliczności oraz niezbędnych dla rozstrzygnięcia sprawy zakresu postępowania dowodowego. Dalszym etapem jest wydanie zarządzeń mających na celu przygotowanie rozprawy (art. 208 § 1 k.p.c.), a więc wezwanie świadków stron, biegłych, zarządzenie przedstawienia dokumentów itp. Powyższe czynności mają umożliwić zrealizowanie postulatu z art. 6 § 1 k.p.c., tj. wydania rozstrzygnięcia na pierwszym posiedzeniu.

3.7. Okoliczności wyłączające pominięcie spóźnionych twierdzeń i dowodów

3.7.1. Wina

Uzależniając wyłączenie sankcji pominięcia spóźnionych przytoczeń faktycznych i dowodów od braku winy strony w ich nieprzedstawieniu we właściwym czasie, ustawodawca położył nacisk na ocenę okoliczności subiektywnych pozwalających na zindywidualizowanie każdego przypadku (art. 207 § 6, art. 217 § 2, art. 344 § 2 zd. 2, art. 493 § 1 zd. 3 k.p.c.). Można dostrzec w tym również wyłom od zasady formalizmu procesowego, zgodnie z którą czynności procesowe powinny być dokonane w przewidzianej przez prawo procesowe formie, we właściwym miejscu i czasie⁴¹. Dyskrecjonalna władza sędziego w zakresie gromadzenia materiału

⁴⁰ P. Grzegorzczak, K. Weitz [w:] *Kodeks...*, s. 998–999.

⁴¹ S. Cieślak, *Formalizm postępowania cywilnego*, Warszawa 2008, s. 94–100.

procesowego została ograniczona wskazanymi w ustawie przesłankami, tj. brakiem winy, wyjątkowymi okolicznościami lub brakiem zwłoki w rozpoznaniu sprawy w efekcie uwzględnienia spóźnionych twierdzeń i dowodów. Niemniej jednak przesłanki te mają charakter ocenny i pozwalają na stosunkowo duży luz decyzyjny, co wzmacnia znaczenie dyskrecjonalności sędziego w zakresie gromadzenia materiału procesowego. Chcąc wyjaśnić znaczenie pojęcia winy, którym posłużono się w przepisach: art. 207 § 6, art. 217 § 2, art. 344 § 2 zd. 2, art. 493 § 1 zd. 3 k.p.c., należy sięgnąć do tych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, w których ustawodawca też odwołuje się do winy, regulując inne instytucje procesowe.

Należy do nich art. 110 k.p.c., według którego sąd może zasądzić od świadka, biegłego, pełnomocnika lub przedstawiciela ustawowego – po ich wysłuchaniu – zwrot kosztów wywołanych ich rażącą winą. W art. 82 k.p.c. mowa jest natomiast o nieskorzystaniu przez stronę umyślnie lub przez niedbalstwo ze środków obrony, które nie były znane interwenientowi ubocznemu w chwili przystąpienia do sprawy. W art. 162 k.p.c. uzależniono prawo strony do powoływania się w toku postępowania na uchybienia procesowe sądu, co do których wcześniej nie zgłosiła zastrzeżenia, od uprawdopodobnienia braku winy w jego niezgłoszeniu, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod uwagę z urzędu. Przesłanka braku winy ma również decydujące znaczenie dla zasadności wniosku o przywrócenie terminu procesowego (art. 168 § 1 k.p.c.). W art. 346 § 1 k.p.c. jednym z warunków zawieszenia rygoru natychmiastowej wykonalności nadanego wyrokowi zaocznemu jest uprawdopodobnienie przez pozwanego, że jego niestawiennictwo na rozprawie było niezawinione. To samo dotyczy rozstrzygnięcia o kosztach rozprawy zaocznej i sprzeciwu w przypadku niezawinionego niestawiennictwa strony pozwanej, co uzasadnia odstąpienie od obciążenia jej tymi kosztami (art. 348 k.p.c.).

W doktrynie zwraca się uwagę na potrzebę wykształcenia autonomicznej koncepcji winy w prawie procesowym ze względu na brak możliwości prostej przetransponowania na grunt procesu dorobku doktryny prawa cywilnego w tej materii⁴². W prawie materialnym wina oznacza ujemną ocenę odnoszącą się do postępowania będącego źródłem szkody, a więc czynu niedozwolonego bądź niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. W prawie procesowym taka ujemna ocena może odnosić się tylko do działania bądź zaniechania działania uczestnika postępowania w ramach tego postępowania. Chodzi tu nie tylko o czynności procesowe, ale także o inne działania, jak np. stawiennictwo na posiedzeniu wyznaczonym na rozprawę, uiszczenie zaliczki na pokrycie wydatków związanych z czynnościami procesowymi (art. 130⁴ § 1 k.p.c.)⁴³. Kolejna różnica polega na tym, że w prawie procesowym na skutek zawinionego zachowania strony szkody nie ponosi jej przeciwnik procesowy lub nawet osoba trzecia, lecz sama strona, którą dotyczą ujemne skutki procesowe własnych zaniedbań. Tymczasem na gruncie prawa obligacyjnego dotychczasowy wierzyciel albo poszkodowany na skutek czynu niedozwolonego nabywają roszczenie o naprawienie szkody. Problematiczne wydaje się też na gruncie prawa procesowego zdefiniowanie bezprawności zachowania, co w prawie

⁴² Por. D. Olczak-Dąbrowska, *Przywrócenie terminu w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2010, s. 182–184; K. Weitz, *System...*, s. 29.

⁴³ D. Olczak-Dąbrowska, *Przywrócenie...*, s. 183.

materialnym jest warunkiem *sine qua non* przypisania winy sprawcy szkody. Nie chodziłoby w tym wypadku o sprzeczność z porządkiem prawnym, lecz raczej o niezgodność z przepisami ustawy procesowej⁴⁴. Nie jest to jednak bezprawność w znaczeniu przyjętym w prawie cywilnym, ponieważ czynności procesowe mają charakter fakultatywny, a więc ich dokonanie uzależnione jest od woli strony.

Dla postawienia zarzutu nagannego zachowania i w rezultacie przypisania stronie winy – podobnie jak w prawie materialnym – niezbędne okazuje się zdefiniowanie wymaganej staranności, którą należy w tym wypadku odnieść do sposobu prowadzenia postępowania. W cywilistyce formułowane są abstrakcyjne wzorce należytej staranności dla poszczególnych grup zawodowych lub społecznych, z uwzględnieniem rodzaju zobowiązania i jego przedmiotu. Dążenie do obiektywizacji wymagań dotyczących staranności podyktowane jest potrzebą zapewnienia bezpieczeństwa obrotu i ochrony zaufania partnerów stosunków zobowiązaniowych. Ta podstawowa funkcja obiektywizacji miernika należytej staranności nie odgrywa jednak tak wielkiego znaczenia na gruncie prawa procesowego, w związku z brakiem więzi obligacyjnej pomiędzy podmiotami postępowania, które uzasadniałyby ochronę bezpieczeństwa obrotu i zaufania kontrahentów⁴⁵. W prawie procesowym konstruowanie wzorca należytej staranności, w relacji do którego następowałaby ocena zachowania strony, które doprowadziło do przekroczenia terminu, wymaga odwołania się do innych kryteriów niż w prawie materialnym. Przedmiot i rodzaj zobowiązania nie odgrywają w tym wypadku żadnej roli, dlatego wykorzystanie w tym celu sformalizowanych reguł postępowania, takich jak zbiory zasad deontologii, kodeksy etyczne dla poszczególnych grup zawodowych nie wydaje się celowe. Należy raczej poszukiwać wzorców ogólnych starannego działania, zapobiegliwości i ostrożności, jakiej wymaga się od strony dbającej należycie o swoje sprawy⁴⁶.

Biorąc pod uwagę powyższe różnice w zakresie pojmowania winy w prawie materialnym i w prawie procesowym, przyjmuje się w doktrynie, że ocena winy strony reprezentowanej przez fachowego pełnomocnika w spóźnionym powołaniu twierdzeń lub dowodów powinna wymagać stosowania zobiektywizowanego miernika staranności, której poziom trzeba określać uwzględniając zawodowy charakter działalności pełnomocnika. Natomiast w przypadku strony działającej samodzielnie ocena zawinienia w spóźnionym powołaniu twierdzeń lub dowodów ma być dokonywana według miary staranności, jakiej należy wymagać od osoby znajdującej się w identycznym położeniu, uwzględniając wiek, statusu ekonomiczno-socjalny i wykształcenia, które to czynności kształtują poziom dbałości, jaką dorośli i zapobiegliwy człowiek kieruje się w swoich życiowych sprawach⁴⁷.

Należy zatem zauważyć, że stroną w rozumieniu przepisów regulujących skutki spóźnionego powołania twierdzeń lub dowodów (art. 207 § 6, art. 217 § 2, art. 344 § 2 zd. 2, art. 493 § 1 zd. 3 k.p.c.) jest nie tylko sama strona, lecz także pełnomocnik procesowy, przedstawiciel ustawowy lub kurator dla nieznanego z miejsca pobytu.

⁴⁴ D. Olczak-Dąbrowska, *Przywrócenie...*, s. 184.

⁴⁵ D. Olczak-Dąbrowska, *Przywrócenie...*, s. 184.

⁴⁶ D. Olczak-Dąbrowska, *Przywrócenie...*, s. 184.

⁴⁷ K. Weitz, *System...*, s. 29–30 oraz na tle przywrócenia terminu D. Olczak-Dąbrowska, *Przywrócenie...*, s. 197–198 i uzasadnienie postanowienia SN z 14.04.1999 r., II UKN 555/98, OSNP 2000/14, poz. 561, LEX nr 277324.

Z zasady reprezentacji (art. 86 k.p.c.), na której oparta jest konstrukcja pełnomocnictwa, wynika, że wszelkie działania pełnomocnika w stosunku do przeciwnika procesowego odnoszą bezpośredni skutek wobec reprezentowanego. Pełnomocnictwo procesowe nadaje osobie działającej w charakterze pełnomocnika moc działania w imieniu i z wiążącym skutkiem dla mocodawcy⁴⁸. W konsekwencji wszelkie uchybienia i zaniedbania pełnomocnika są przypisywane samej stronie, co oznacza, że nie może ona domagać się uwzględnienia spóźnionych twierdzeń lub dowodów, jeżeli nie zostały one powołane we właściwym czasie z winy pełnomocnika. Ten ostatni nie może natomiast powoływać się na brak winy własnej, jeżeli przyczyną spóźnionego przedstawienia przytoczeń faktycznych i dowodów było zachowanie strony, którą reprezentuje. Tego rodzaju zaniedbanie, jak sytuacja, w której mocodawca wiedział o faktach i dowodach o istotnym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy, i mimo to nie podjął żadnych działań w celu powiadomienia o tym pełnomocnika i dokonania stosownej czynności procesowej, wpływa na ocenę zawinienia w rozumieniu art. 207 § 6, art. 217 § 2, art. 344 § 2 zd. 2, art. 493 § 1 zd. 3 k.p.c. To samo dotyczy braku komunikacji między stroną a jej pełnomocnikiem, co mogło mieć wpływ na przytoczenie istotnych twierdzeń i dowodów ze zwłoką.

3.7.2. Zwłoka

Kolejną przesłanką uzasadniającą uwzględnienie spóźnionego materiału procesowego jest brak zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Jej stosowanie powoduje wiele problemów w praktyce. Wystąpienie zwłoki w rozpoznaniu sprawy – jako skutek uwzględnienia spóźnionych twierdzeń i dowodów – można rozważać, przyjmując absolutne lub względne pojęcie zwłoki.

W przypadku absolutnego pojęcia zwłoki chodzi o ocenę, czy przewidywany czas trwania postępowania w razie uwzględnienia spóźnionych twierdzeń i dowodów byłby dłuższy niż w razie ich pominięcia⁴⁹. Natomiast w drugim rozwiązaniu chodzi o ocenę, czy postępowanie w razie uwzględnienia spóźnionych twierdzeń i dowodów trwałoby dłużej niż wówczas, gdyby te spóźnione twierdzenia i dowody zostały przedstawione we właściwym czasie. Względne pojęcie zwłoki zakłada porównanie przewidywanego okresu trwania postępowania w przypadku dopuszczenia przez sąd spóźnionego materiału procesowego z hipotetycznym okresem jego trwania w razie przedstawienia tego materiału we właściwym czasie. O wystąpieniu zwłoki w rozpoznaniu sprawy można mówić tylko wtedy, gdy przewidywany okres trwania postępowania w przypadku uwzględnienia spóźnionych twierdzeń i dowodów byłby dłuższy niż hipotetyczny okres jego trwania przy założeniu, że materiał zostałby przytoczony we właściwym czasie. Wybór jednej z dwóch przedstawionych koncepcji można uznać za dyskusyjny, ale wydaje się, że bardziej odpowiednie jest przyjęcie absolutnego pojęcia zwłoki⁵⁰.

Regulacja przewidziana w art. 207 § 6 k.p.c. ma na celu zapewnienie prawidłowego przebiegu postępowania przez eliminację przyczyn, które mogłyby prowadzić do przedłużenia i przewlekania postępowania. Dzięki temu wartościami, które mogą

⁴⁸ Por. uzasadnienie uchwały SN z 18.09.1992 r., III CZP 112/92, OSNCP 1993/5, poz. 75.

⁴⁹ K. Weitz, *Między systemem...*, s. 97.

⁵⁰ K. Weitz, *System...*, s. 31.

być realizowane przez instytucję pomijania spóźnionych twierdzeń i dowodów, jest przyspieszenie postępowania oraz zapewnienie jego sprawności, dzięki czemu postępowanie może być bardziej efektywne. Instytucja ta sprzyja także realizacji zasady koncentracji materiału procesowego. Należy podkreślić, że obecnie przyjmuje się, iż efektywność postępowania obejmuje dwa aspekty: szybkość postępowania oraz możliwość rzeczywistego skorzystania z gwarancji ochrony sądowej⁵¹. Drugi z tych aspektów nie ucierpi z powodu istnienia art. 207 § 6 k.p.c., ponieważ strona nie zostaje całkowicie pozbawiona możliwości powoływania się na określone twierdzenia lub dowody, chodzi tu jedynie o przesunięcie momentu, w którym może ona podjąć odpowiednią obronę. Skuteczność i efektywność ochrony sądowej w postępowaniu cywilnym wymaga nie tylko prawidłowego rozstrzygnięcia, ale także tego, by orzeczenie w sprawie zostało wydane możliwie jak najszybciej. Im dłużej bowiem trwa postępowanie, tym niższa jest dla strony realna wartość osiągniętego rezultatu. Przewlekłość postępowania może uniemożliwiać zaspokojenie interesów strony wygrywającej. Istotne jest także to, że upływ czasu utrudnia wyjaśnienie sprawy. Przeprowadzenie postępowania w sposób sprawny i szybki jest wręcz niekiedy niezbędne, aby zapobiec deprecjacji dowodów i ich przydatności w toczącym się postępowaniu.

W praktyce sądowej, co również potwierdza analiza przebadanych spraw, strony brakiem zwłoki w rozpoznaniu sprawy usprawiedliwiają przedstawienie dowodów z dokumentów, które mogły zostać zaoferowane we wcześniejszej fazie postępowania. Przeprowadzenie dowodu z dokumentu złożonego na rozprawie wymaga jedynie wydania stosownego postanowienia dowodowego, bez konieczności odraczania rozprawy. Zdarza się jednak, że przeciwnik procesowy w celu zapoznania się z dokumentem i przygotowania odpowiedniego stanowiska wnosi o zakreślenie terminu na złożenie pisma przygotowawczego i składa wnioski o odroczenie rozprawy. Jeżeli dokument jest obszerny (np. kilkadziesiąt faktur VAT lub rachunków) albo jego treść wymaga pogłębionej analizy, to taki wniosek będzie uzasadniony i dopuszczenie spóźnionego dowodu z dokumentu spowoduje zwłokę w dalszym toku postępowania.

3.7.3. Inne wyjątkowe okoliczności

Rygor pominięcia spóźnionych twierdzeń i dowodów może być także wyłączony, gdy wystąpią inne wyjątkowe okoliczności. Ocena co do ich istnienia lub braku – w konkretnej sprawie – będzie zależeć od uznania sądu. Jako przykład takich wyjątkowych okoliczności można przyłować sytuację, w której stronę charakteryzuje nieporadność uniemożliwiająca sprostanie ciężarowi wspierania postępowania, albo sytuację, w której konieczna jest ochrona interesu publicznego⁵².

3.7.4. Uprawdopodobnienie okoliczności wyłączających pominięcie spóźnionych twierdzeń i dowodów

W doktrynie przyjmuje się, że uprawdopodobnienie jest środkiem zastępczym dowodu niedającym pewności, lecz tylko wiarygodność (prawdopodobieństwo)

⁵¹ A. Łazarska, *Rzeczelny proces cywilny*, Warszawa 2012, s. 378.

⁵² P. Grzegorzczak, K. Weitz [w:] *Kodeks...*, s. 1053.

twierdzenia o jakims fakcie⁵³. Łączy się ściśle z pojęciem „prawdopodobieństwa”, na co wskazuje M. Iżykowski, który definiuje uprawdopodobnienie jako uzasadnienie, uargumentowanie zgłoszonego wniosku dające sędziemu co najmniej przekonanie o prawdopodobieństwie twierdzenia o jakimś fakcie albo nawet i pewność⁵⁴. Przepis art. 243 k.p.c. nie wymaga zachowania szczegółowych przepisów o postępowaniu dowodowym, ilekroć ustawa przewiduje uprawdopodobnienie zamiast dowodu, co sprawia, że środkami uprawdopodobnienia mogą być zarówno środki dowodowe wymienione w ustawie, jak i takie, które nie są przewidziane w kodeksowym katalogu dowodów. Mogą to być – przykładowo – oświadczenia pisemne osób trzecich, tzw. początek dowodu na piśmie, kserokopie dokumentów, zeznania świadka złożone bez odbierania przyrzeczenia, ekspertyza prywatna, przesłuchanie informacyjne stron (art. 212 k.p.c.), przesłuchanie stron ograniczone do pierwszej fazy, z pominięciem ponownego przesłuchania jednej ze stron po złożeniu przez nią przyrzeczenia⁵⁵.

W sytuacjach, w których priorytetem jest szybkie rozstrzygnięcie pewnej kwestii, ustawodawca zezwala na odstępianie od ścisłego przestrzegania przepisów regulujących postępowanie dowodowe. Do takich właśnie wyjątków należy instytucja uprawdopodobnienia przewidziana na wypadek kwestii incydentalnych, takich jak np. przywrócenie terminu (art. 169 § 2 k.p.c.), wyłączenie sędziego, biegłego (art. 50 § 1, art. 281 k.p.c.), zgłoszenie opozycji co do interwencji ubocznej (art. 78 § 2 k.p.c.), ustanowienie kuratora dla strony, której miejsce pobytu nie jest znane (art. 144 § 1 zd. 1 k.p.c.). Uprawdopodobnienie jest wyłączone wówczas, gdy chodzi o ustalenie faktów mających stanowić podstawę faktyczną orzeczenia (art. 328 § 2 k.p.c.)⁵⁶, a wspólną cechą orzeczeń wydanych na podstawie uprawdopodobnionych faktów jest to, że przedmiot rozstrzygnięcia nie dotyczy obowiązków i uprawnień o charakterze materialnoprawnym⁵⁷.

W art. 207 § 6 k.p.c. uprawdopodobnienie dotyczy przyczyn spóźnionego powołania w procesie faktów i dowodów. Nie odnosi się zatem bezpośrednio do ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, lecz do okoliczności nieistotnych z punktu widzenia przedmiotu sprawy, których znaczenie dla ustalenia podstawy faktycznej orzeczenia ma jedynie pośredni charakter. Uprawdopodobnienie okoliczności wyłączających pominięcie spóźnionych twierdzeń i dowodów spowoduje włączenie przytoczeń faktycznych do podstawy faktycznej orzeczenia i przeprowadzenie dowodów dla wykazania faktów, które mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

3.8. Przywrócenie terminu do złożenia odpowiedzi na pozew

Termin wyznaczony przez przewodniczącego do złożenia odpowiedzi na pozew jest terminem sądowym. Terminy ustawowe i sądowe należą do terminów

⁵³ W. Siedlecki, *Uchybienia procesowe w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1971, s. 90.

⁵⁴ M. Iżykowski, *Charakterystyka prawna uprawdopodobnienia w postępowaniu cywilnym*, „Nowe Prawo” 1980/3, s. 74.

⁵⁵ Por. M. Iżykowski, *Charakterystyka...*, s. 74.

⁵⁶ Por. K. Kołakowski, *Dowodzenie w procesie cywilnym. Komentarz do przepisów kodeksu postępowania cywilnego uwzględniający nowelizację z 2000 roku*, Warszawa 2000, s. 20; K. Piasecki [w:] *Kodeks postępowania cywilnego*, t. 1, *Komentarz do artykułów 1–505*¹⁴, red. K. Piasecki, Warszawa 2006, s. 1045; W. Siedlecki, *Uchybienia procesowe w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1971, s. 90.

⁵⁷ M. Iżykowski, *Charakterystyka...*, s. 76.

przywracalnych. Przywracalność terminu należy rozumieć jako taką jego cechę, która umożliwi konwalidację ujemnych skutków uchybienia terminowi na podstawie przepisów art. 168–172 k.p.c. To kryterium należy odnosić wyłącznie do tych terminów procesowych, zarówno ustawowych jak i sądowych, których adresatami są uczestnicy postępowania cywilnego w znaczeniu szerokim, tj. strony procesu, pełnomocnicy, przedstawiciele ustawowi, interwenienci uboczni, prokurator, organizacja społeczna w razie wstąpienia do toczącego się postępowania, a także świadkowie, biegli, uczestnicy postępowania nieprocesowego, uprawniony i obowiązany w postępowaniu zabezpieczającym oraz podmioty postępowania egzekucyjnego⁵⁸. Ponadto przywróceniu podlegają terminy do dokonania czynności procesowych⁵⁹, a taką na pewno jest wniesienie odpowiedzi na pozew przez pozwanego.

W stanie prawnych obowiązującym przed 3.05.2012 r. zagadnienie przywracalności terminów do dokonania czynności procesowych, które uległy prekluzji, należało do spornych w literaturze i orzecznictwie na gruncie dawnego postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych.

M. Pełczyński⁶⁰ i Ł. Piebiak⁶¹ za nieprawidłowe uznawali stosowanie przywrócenia terminu do czynności procesowych dotkniętych skutkami prekluzji. Wyjaśniali, że w przypadku terminu procesowego, z którego uchybieniem ustawa wiąże wykluczenie materiału procesowego, brak winy strony w jego uchybieniu stanowi okoliczność wyłączającą prekluzję. Przeciwno dopuszczalności przywrócenia terminów stanowiących element systemu prekluzji przemawiał – ich zdaniem – brak ujemnego skutku procesowego uchybienia terminowi (art. 168 § 2 k.p.c.) dzięki możliwości usunięcia niekorzystnych dla strony konsekwencji zaniechania terminu w inny sposób, a mianowicie przez wyłączenie prekluzji co do spóźnionych twierdzeń i dowodów. Odmiennie co do terminu sądowego do wniesienia pisma przygotowawczego (art. 207 § 3 k.p.c. w brzmieniu sprzed 3.05.2012 r.) wypowiadał się natomiast T. Szanciło, który dopuszczał zarówno jego przedłużenie (art. 166 k.p.c.), jak i przywrócenie na zasadach określonych w art. 168–169 k.p.c., nie uzasadniając jednak bliżej swojego stanowiska⁶².

Pogląd o dopuszczalności restytucji terminu dwutygodniowego do złożenia odpowiedzi na pozew w postępowaniu gospodarczym (art. 479¹⁴ § 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym sprzed 3.05.2012 r.) prezentowali także J. Gudowski⁶³ i K. Flaga-Gieruszyńska⁶⁴. Takiemu stanowisku dał też wyraz Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 25.10.2006 r.⁶⁵, wyjaśniając, że termin do wniesienia odpowiedzi na pozew określony w art. 479¹⁴ § 1 k.p.c. jest terminem ustawowym,

⁵⁸ Por. D. Olczak-Dąbrowska, *Przywrócenie...*, s. 37–39.

⁵⁹ Tak też SN w uzasadnieniu postanowienia z 9.07.2008 r., V CZ 44/08, OSNC–ZD 2009/2, poz. 55, z głosem M.J. Ostrowskiego, „Palestra” 2010/1, s. 300–306.

⁶⁰ M. Pełczyński, *Prekluzja w zgłaszaniu twierdzeń i dowodów w I instancji w postępowaniu zwykłym, w sprawach gospodarczych, nakazowym, upominawczym i uproszczonym*, „Monitor Prawniczy” 2007/4, s. 336.

⁶¹ Ł. Piebiak, *Prekluzja procesowa – postępowanie w sprawach gospodarczych*, „Monitor Prawniczy” 2007/9, s. 473.

⁶² T. Szanciło, *Prekluzja w postępowaniu gospodarczym*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2007/6, s. 13.

⁶³ J. Gudowski [w:] T. Ereciński, J. Gudowski, M. Jędrzejewska, K. Weitz, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze*, t. 2, red. T. Ereciński, Warszawa 2009, s. 691.

⁶⁴ K. Flaga-Gieruszyńska [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, red. A. Zieliński, Warszawa 2006, s. 1378.

⁶⁵ III CZP 63/06, OSNC 2007/6, poz. 88.

który nie może być skrócony lub przedłużony, ale może być przywrócony. Jego przekroczenie powoduje natomiast skutek określony w art. 167 k.p.c., co oznacza, że spóźnioną odpowiedź na pozew należy traktować jako procesowo bezskuteczną.

Próba udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy w obecnym stanie prawnym terminy sądowe zakreślone do wniesienia odpowiedzi na pozew, jak i pism przygotowawczych podlegają przywróceniu, wymaga odniesienia się do przesłanek dopuszczalności przywrócenia terminu, a w szczególności – do ujemnych skutków procesowych niezachowania terminu i aktualności czynności procesowej, której dotyczy przywracany termin.

W literaturze wyjaśnia się, że ujemny skutek procesowy uchybienia terminowi procesowemu nie wystąpi w sytuacji, w której skutki zaniedbania terminu mogą zostać usunięte w inny sposób niż poprzez przywrócenie terminu i ponowne dokonanie spóźnionej czynności procesowej⁶⁶. Wówczas wniosek o przywrócenie terminu – jako niedopuszczalny – podlega odrzuceniu (art. 168 § 2 w zw. z art. 171 k.p.c.). W przypadku uchybienia terminom sądowym do złożenia odpowiedzi na pozew albo dalszego pisma przygotowawczego ujemnym skutkiem procesowym niezachowania terminu jest pominięcie spóźnionych twierdzeń i dowodów (art. 207 § 6 k.p.c.). Skutki te mogą jednak zostać uchylone w inny sposób niż w drodze przywrócenia terminu, a mianowicie poprzez uprawdopodobnienie okoliczności wymienionych w art. 207 § 6 k.p.c. usprawiedliwiających spóźnione przedstawienie materiału procesowego. Taka wykładnia jest uzasadniona także tym, że brak winy warunkuje zarówno przywrócenie terminu, jak i usprawiedliwia spóźnione przedstawienie twierdzeń i dowodów. Pojęcie winy w rozumieniu art. 207 § 6 k.p.c. jest szersze niż na gruncie przepisów o przywróceniu terminu, ponieważ obejmuje nie tylko ocenę okoliczności dotyczących niezachowania terminu do złożenia pisma przygotowawczego, ale również inne odnoszące się do dostępności dla strony określonych dowodów czy wiedzy o faktach mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. W konsekwencji uprawdopodobnienie okoliczności uchylających skutek procesowy pominięcia twierdzeń i dowodów przesądza o niedopuszczalności przywrócenia terminu do wniesienia odpowiedzi na pozew lub pisma przygotowawczego z uwagi na brak ujemnych skutków procesowych niezachowania terminów⁶⁷.

Ponadto należy zwrócić uwagę, że niekiedy stan zaawansowania postępowania nie będzie uzasadniał przywrócenia terminu do złożenia odpowiedzi na pozew, np. w sytuacji, w której został wydany wyrok zaoczny. Wniosek o przywrócenie terminu będzie wówczas niedopuszczalny, ponieważ czynność procesowa, której dotyczy uchybiony termin, jest nieaktualna z punktu widzenia stanu zaawansowania postępowania.

Należy tu bowiem wyjaśnić, że przesłanka aktualności spóźnionej czynności procesowej nie należy do ustawowych warunków dopuszczalności wniosku o przywrócenie terminu. Została ona wypracowana w doktrynie⁶⁸, a jej wpływ

⁶⁶ W. Broniewicz, *Terminy w postępowaniu cywilnym*, „Nowe Prawo” 1971/9, s. 1329.

⁶⁷ Tak też P. Grzegorzczak, K. Weitz [w:] *Kodeks...*, s. 992–993; D. Olczak-Dąbrowska, *Przywrócenie...*, s. 56 i n.; M. Manowska [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. M. Manowska, Warszawa 2015, s. 394; odmiennie: B. Karolczyk, *Koncentracja...*, s. 309.

⁶⁸ Por. W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1998, s. 96–97.

na model instytucji przywrócenia terminu w postępowaniu cywilnym ugruntowało orzecznictwo SN⁶⁹. W piśmiennictwie, jako typowy przykład niedopuszczalności przywrócenia terminu z powodu niespełnienia tego warunku podaje się przywrócenie terminu do złożenia zażalenia na postanowienie o przekazaniu sprawy sądowi równorzędnemu lub niższemu (art. 394 § 1 pkt 1 k.p.c.) po wydaniu wyroku przez sąd pierwszej instancji, któremu sprawa została przekazana⁷⁰. Wydanie tego wyroku – jak wyjaśnia W. Broniewicz – sanuje w zasadzie każdą niewłaściwość, poza przewidzianą w art. 379 pkt 6 k.p.c.⁷¹

W przypadku wydania wyroku zaocznego pozwany, który nie wniósł odpowiedzi na pozew, może zwalczać skutki braku swojej aktywności we wstępnej fazie postępowania w drodze sprzeciwu od nakazu zapłaty. Przywrócenie terminu do wniesienia odpowiedzi na pozew w takiej sytuacji procesowej nie doprowadzi do uchylenia ujemnych skutków przekroczenia terminu ze względu na stan zaawansowania postępowania, a w szczególności orzeczenia o żądaniu pozwu wyrokiem zaocznym. Z tego względu wnioski o przywrócenie terminu na pozew po wydaniu wyroku zaocznego należy ocenić jako niedopuszczalny i wymagający odrzucenia (art. 171 k.p.c.).

4. POMINIĘCIE SPÓZNIONYCH TWIERDZEŃ I DOWODÓW

Skutki spóźnionego przedstawienia przytoczeń faktycznych i dowodów należy rozważać oddzielnie dla twierdzeń faktycznych i wniosków dowodowych. Odnośnie do tych pierwszych, ich pominięcie nastąpi poprzez niewłączenie do podstawy faktycznej orzeczenia. Pominięcie spóźnionych twierdzeń polega na uznaniu ich za niebyłe. Sąd nie wydaje zatem żadnego postanowienia wпадkowego w toku sprawy i z przepisów Kodeksu postępowania cywilnego nie sposób wywieść obowiązku sądu do uprzedzenia stron o tym, że dane przytoczenie faktyczne uznaje za spóźnione⁷². Dopiero w pisemnych motywach orzeczenia sąd wyjaśnia powody swojej decyzji. W środku odwoławczym strona może zakwestionować pominięcie przedstawionych twierdzeń w formie zarzutu błędnych ustaleń faktycznych (art. 227 k.p.c.). Ze względu na brak postanowienia wпадkowego co do pominięcia spóźnionych przytoczeń faktycznych strona nie ma możliwości zwrócenia uwagi na uchybienia procesowe sądu w tej kwestii poprzez zgłoszenie stosownego zastrzeżenia (art. 162 k.p.c.). Pominięcie spóźnionych twierdzeń i dowodów następuje z urzędu, chociaż nie jest wykluczone złożenie wniosku lub zarzutu przez stronę przeciwną.

W przypadku spóźnionych dowodów sąd wydaje postanowienie. W praktyce sądowej z reguły spotyka się postanowienie o pominięciu dowodów. W doktrynie wskazuje się natomiast, że właściwą decyzją procesową powinno być oddalenie wniosków dowodowych⁷³.

⁶⁹ Por. orzeczenie SN z 7.03.1952 r., C 738/51, „Nowe Prawo” 1953/6, s. 55; uzasadnienia uchwały SN: z 31.05.2000 r., III ZP 1/2000, OSNC 2001/1, poz. 1; z 4.01.2008 r., III CZP 119/07, OSNC-ZD 2008/4, poz. 98.

⁷⁰ Tak np. W. Broniewicz, *Terminy...*, s. 1320.

⁷¹ W. Broniewicz, *Terminy...*, s. 1320; D. Olczak-Dąbrowska, *Przywrócenie...*, s.133–136.

⁷² Odmienne: P. Grzegorzcyk, K. Weitz [w:] *Kodeks...*, s. 1005–1006, którzy zajmują stanowisko, że sąd ma obowiązek uprzedzić stronę na posiedzeniu wyznaczonym na rozprawę o zamiarze pominięciu spóźnionych twierdzeń i dowodów.

⁷³ Tak np. P. Grzegorzcyk, K. Weitz [w:] *Kodeks...*, s. 1006.

Niezastosowanie art. 207 § 6 k.p.c., czyli niepominięcie spóźnionych twierdzeń i dowodów może być zwalczane w apelacji, w formie procesowego zarzutu naruszenia tego przepisu. Jeżeli sąd odwoławczy uzna ten zarzut za usprawiedliwiony, to orzeka na podstawie materiału dowodowego zebranego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji i w postępowaniu apelacyjnym, z uwzględnieniem ograniczeń wynikających z zastosowania art. 207 § 6 k.p.c.⁷⁴

Pominięcie twierdzeń i dowodów należy uznać za niedopuszczalne w postępowaniu lub w odniesieniu do kwestii, co do których obowiązuje zasada inkwizycyjności, np. w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku w zakresie okoliczności faktycznych wskazanych w art. 670 k.p.c. albo w sprawie o dział w spadku co do składu i wartości spadku (art. 684 k.p.c.), a ponadto niezależnie od trybu postępowania co do bezwzględnych przesłanek procesowych (art. 199 § 1 pkt 1–3 k.p.c.)⁷⁵.

4.1. Poglądy prezentowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego

Orzecznictwo Sądu Najwyższego ma kluczowe znaczenie zarówno dla zapewnienia spójności stosowania przepisów, jak i kształtowania się poszczególnych instytucji. Jednolitość orzecznictwa gwarantuje bezpieczeństwo i pewność obrotu prawnego, i polega na zbliżonym stosowaniu przepisów prawa, które mogą być różnie interpretowane przez sądy drugiej instancji⁷⁶. Z tych powodów konieczne jest przedstawienie dorobku SN odnoszącego się do pomijania spóźnionych twierdzeń i dowodów.

Problematyka stosowania art. 207 k.p.c. nie była do tej pory szeroko podejmowana w orzecznictwie SN. Okoliczność ta, co potwierdzają wyniki przeprowadzonych badań empirycznych, świadczy o tym, że regulacje te są stosowane przez sądy dość ogólnie.

W postanowieniu z 14.01.2015 r.⁷⁷ SN stwierdził, że: „Celem art. 207 k.p.c. jest koncentracja materiału dowodowego i umożliwienie sądowi decydowania o tempie i trybie wpływania pism, co m.in. może służyć przeciwko nadużywaniu prawa procesowego. Strony z własnej woli mogą wnieść jedynie pozew i odpowiedź na pozew – to są pisma, w których powinny wyartykułować wszystkie racje na rzecz bronionych przez siebie stanowisk. Przewodniczący ma dyskrecyjną swobodę co do dopuszczalności wnoszenia dalszych pism. Nie ma przy tym żadnego znaczenia, czy doszło do posiedzenia sądu – wszak decyzję tę przewodniczący ma podejmować «w toku sprawy», a sprawa jest «w toku» od chwili skutecznego wniesienia pozwu”.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z 13.12.2012 r.⁷⁸ wskazał, że: „Podstawowym celem art. 207 § 3 k.p.c. – ułożonego pośród przepisów normujących postępowanie rozpoznawcze przed sądem pierwszej instancji oraz, przy zastosowaniu art. 391 § 1 k.p.c., także postępowanie rozpoznawcze przed sądem apelacyjnym – jest nadanie właściwego znaczenia ustnej rozprawie i przez to wzmocnienie

⁷⁴ Por. uchwała SN z 31.01.2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6, poz. 55.

⁷⁵ P. Grzegorzczak, K. Weitz [w:] *Kodeks...*, s. 1042.

⁷⁶ T. Zembrzński, *Dostępność skargi kasacyjnej w procesie cywilnym*, Warszawa 2008, s. 41–42.

⁷⁷ III CSK 317/14, LEX nr 1628929.

⁷⁸ III CSK 300/12, OSNC 2013/3, poz. 42.

zasady ustności, często w dotychczasowej praktyce deprecjonowanej przez mnożenie zbędnych pism procesowych, niejednokrotnie o podobnej treści, przesyconych jałowymi wywodami nie dotyczącymi istoty sprawy itp. Chodzi więc także o skuteczniejszą koncentrację materiału procesowego oraz o dobre przygotowanie rozprawy i jej sprawny przebieg, w tym zwłaszcza o efektywność postępowania dowodowego”. W postanowieniu tym podkreślono, że: „Konstrukcja postępowania kasacyjnego nie wymaga zatem, a nawet zasadniczo nie przewiduje składania pism przygotowawczych (art. 127 k.p.c.); ustawodawca przewidział w nim jedynie skargę kasacyjną, która jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i – jednocześnie – pismem inicjującym postępowanie kasacyjne (art. 398¹–398⁵ k.p.c.) oraz odpowiedź na skargę (art. 398⁷ k.p.c.). Potrzeba złożenia pisma przygotowawczego może więc wystąpić tylko wyjątkowo, a w szczególności wtedy, gdy skarga została przyjęta do rozpoznania. Potrzeba taka wystąpi także wówczas, gdy wnoszący skargę kasacyjną złożył pismo zawierające nowe uzasadnienie podstaw kasacyjnych (art. 398¹³ § 3 k.p.c.), a przeciwnik będzie chciał się do tego uzasadnienia ustosunkować. W tej sytuacji w postępowaniu kasacyjnym nie ma zastosowania art. 207 § 3 zdanie pierwsze k.p.c., a zdanie drugie stosuje się wyjątkowo, tylko wówczas gdy strona należycie uzasadni potrzebę złożenia pisma”.

Jeżeli chodzi o sposób odniesienia się do wniosku strony, to w postanowieniu z 13.12.2012 r. wskazano, że: „Sąd Najwyższy, orzekając na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego (art. 398¹⁰ k.p.c.) – jeżeli uwzględni wniosek – wydaje postanowienie o zezwoleniu stronie na złożenie pisma przygotowawczego, a nie o «zobowiązaniu» jej do złożenia pisma (...). Jest przy tym oczywiste, że wniosek o zezwolenie na złożenie pisma powinien być rzeczowo umotywowany, aby Sąd Najwyższy mógł ocenić jego zasadność”.

Jak podkreślił SN w wyroku z 4.12.2015 r.⁷⁹: „Przy wykładni art. 207 § 6 k.p.c. trzeba mieć na względzie treść art. 217 § 1 k.p.c. dającego prawo stronie do przytaczania okoliczności faktycznych i dowodów na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej aż do zamknięcia rozprawy. W tym świetle art. 207 § 6 k.p.c. stanowi wyjątek od ogólnej zasady, co powoduje, że należy go stosować wyłącznie w ściśle określonych wypadkach, których dotyczy. Przepisy procesowe nie nakładają na powoda obowiązku, na etapie wniesienia pozwu, przewidywania hipotetycznych sposobów obrony strony przeciwnej i zgłaszania dowodów «na wszelki wypadek»”. Sąd Najwyższy doszedł bowiem do wniosku, że: „dowody zgłaszane dopiero w toku postępowania, ale stanowiące rozwinięcie i sprecyzowanie twierdzeń powodów przedstawionych w pozwie i będące adekwatną reakcją na sposób obrony pozwanego, w zasadzie nie mogą być uznane za spóźnione w rozumieniu art. 207 § 6 k.p.c.”.

Sąd Najwyższy formułując swoje stanowisko, odwołał się do wyroku z 14.03.2013 r.⁸⁰, wydanego na podstawie dawnych przepisów o postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych, w którym uznano, że: „twierdzenia zgłaszane dopiero w toku postępowania, ale stanowiące rozwinięcie i sprecyzowanie twierdzeń przedstawionych w pozwie i będące adekwatną reakcją na sposób obrony

⁷⁹ I CSK 928/14, LEX nr 1973553.

⁸⁰ I CSK 377/12, LEX nr 1318293.

pozwanego, w zasadzie nie mogą być uznane za spóźnione w rozumieniu dawnego art. 479¹² § 1 k.p.c.”.

5. RELACJA ART. 217 K.P.C. DO ART. 207 K.P.C.

Według art. 217 § 1 k.p.c. strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej. Stosownie do § 2 tego przepisu, sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo iż występują inne wyjątkowe okoliczności. Sąd pomija twierdzenia i dowody, jeżeli są powoływane jedynie dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione (§ 3).

Przytoczony przepis ma podstawowe znaczenie w nowym systemie koncentracji materiału procesowego. Dalsze regulacje stanowią uszczegółowienie i egzemplifikację tego przepisu (art. 207 § 6 k.p.c.)⁸¹. Reguluje ramy czasowe przytaczania okoliczności faktycznych i dowodów na rozprawie. W paragrafie 2 powtórzono te same – jak w art. 207 § 6 k.p.c. – okoliczności usprawiedliwiające spóźnione powołanie twierdzeń i dowodów.

6. WYNIKI BADANIA PRAKTYKI SĄDOWEJ

6.1. Czynności przewodniczącego we wstępnej fazie postępowania

Istotny wpływ na koncentrację materiału procesowego mają czynności podejmowane przez przewodniczącego we wstępnej fazie postępowania, a więc zarządzenie wniesienia odpowiedzi na pozew, wymiana pism procesowych czy też wyznaczenie posiedzenia niejawnego w celu wysłuchania stron. Służą one ustaleniu spornych w sprawie okoliczności oraz określeniu niezbędnego zakresu postępowania dowodowego z punktu widzenia materialnoprawnej podstawy rozstrzygnięcia. W badanej próbie spraw 99% wszystkich pozwów spełniało wymagania formalne, wynikające z art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. w postaci dokładnie określonego żądania i przytoczenia okoliczności faktycznych uzasadniających to żądanie. Zdecydowana większość pozwów zawierała również wnioski dowodowe, co może być związane z tym, że w większości analizowanych spraw powodowie byli reprezentowani przez fachowych pełnomocników.

Analizie poddano czynności przewodniczącego zmierzające do przygotowania rozprawy. Jedynie w 8% przebadanych spraw ograniczały się one do doręczenia pozwanemu odpisu pozwu i wyznaczenia terminu rozprawy. W 48% spraw przewodniczący zobowiązywał pozwanego do wniesienia odpowiedzi na pozew, zakreślając z reguły termin 14 dni na jej wniesienie. Zarządzenie wymiany pism przygotowawczych z oznaczeniem porządku ich składania oraz wskazaniem okoliczności, które mają być wyjaśnione, miało miejsce jedynie w 2% spraw poddanych

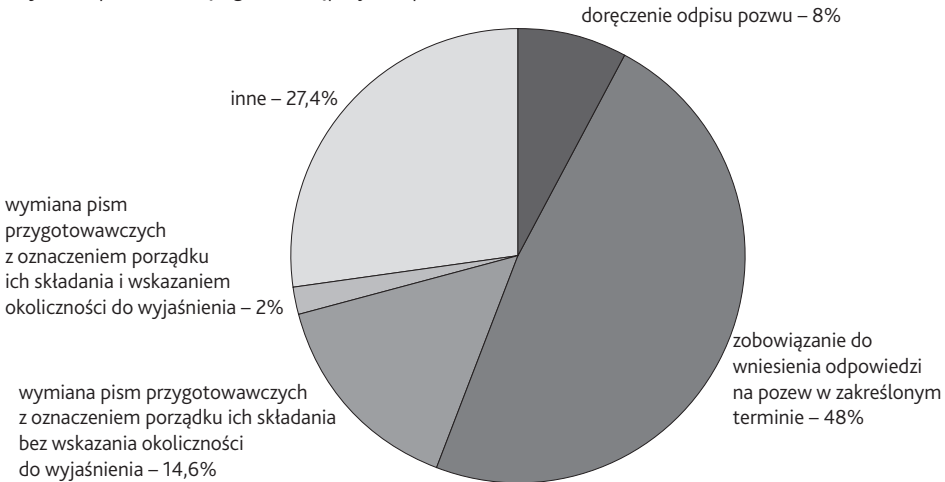
⁸¹ P. Grzegorzczak, K. Weitz [w:] *Kodeks...*, s. 1037.

badaniom. Wymiana pism przygotowawczych z oznaczeniem porządku ich składania bez wskazania okoliczności, które mają zostać wyjaśnione, została przeprowadzona w 14,6% spraw z badanej próby. W żadnej z badanych spraw przewodniczący nie wyznaczył posiedzenia niejawnego w celu wysłuchania stron. W pozostałych sprawach sąd orzekł o żądaniu pozwu nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym lub upominawczym. W tych sprawach dominowała praktyka doręczenia powodowi odpisu sprzeciwu bez zakreslenia terminu na złożenie pisma przygotowawczego w celu odniesienia się do okoliczności podniesionych w sprzeciwie (58% spraw, w których wydano nakazy zapłaty). W pozostałych sprawach z urzędu albo na wniosek powoda przewodniczący zakreślał powodowi termin do wniesienia pisma przygotowawczego w celu zajęcia stanowiska co do twierdzeń i dowodów powołanych w sprzeciwie lub zarzutach od nakazu zapłaty.

Rozkład odpowiedzi na pytania dotyczące czynności przewodniczącego we wstępnej fazie postępowania ilustruje wykres 2.

Wykres 2

Czynności przewodniczącego we wstępnej fazie procesu



W większości spraw kierowano do pozwanego pouczenie o skutkach niewywiązania się z ciężaru wspierania postępowania, tj. o obowiązku powołania twierdzeń i dowodów pod rygorem ich pominięcia w toku dalszego postępowania, chyba że strona uprawdopodobni okoliczności wskazane w art. 207 § 6 k.p.c. Treść pouczenia ograniczała się do przytoczenia przepisu (art. 207 k.p.c.).

Zarówno analiza treści wniesionych odpowiedzi na pozew, jak i środków zażalenia od nakazów zapłaty (zarzuty, sprzeciw) prowadzi do wniosku, że niemal w 90% spraw pozwani przytaczali twierdzenia i zgłaszali wnioski dowodowe w celu obrony przed żądaniem przeciwnika. W 9% spraw z badanej próby pozwani podnosili zarzuty materialnoprawne (zarzut przedawnienia, potrącenia, spełnienia świadczenia). W niewielkim procencie spraw (8%) pozwani uchybili terminowi do wniesienia odpowiedzi na pozew. Skutki niezachowania tego terminu były zwalczane bądź to w drodze złożenia wniosku o przywrócenie terminu (trzy

sprawy), bądź wniosku o określenie terminu do złożenia pisma przygotowawczego. W nielicznych sprawach pozwani prezentowali swoje stanowisko ustnie na rozprawie, próbując w ten sposób uchylić niekorzystne skutki niezachowania terminu do wniesienia odpowiedzi na pozew.

W 11% spraw strony składały wnioski o określenie terminu do złożenia pisma przygotowawczego przed pierwszą rozprawą. Były one uzasadniane potrzebą odniesienia się do twierdzeń, dowodów i argumentacji prawnej przedstawionych przez przeciwnika procesowego w odpowiedzi na pozew albo sprzeciwie czy zarzutach od nakazu zapłaty. Strony wskazywały także na to, że pismo przygotowawcze przyczyni się do wyjaśnienia istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, a jego złożenie nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy.

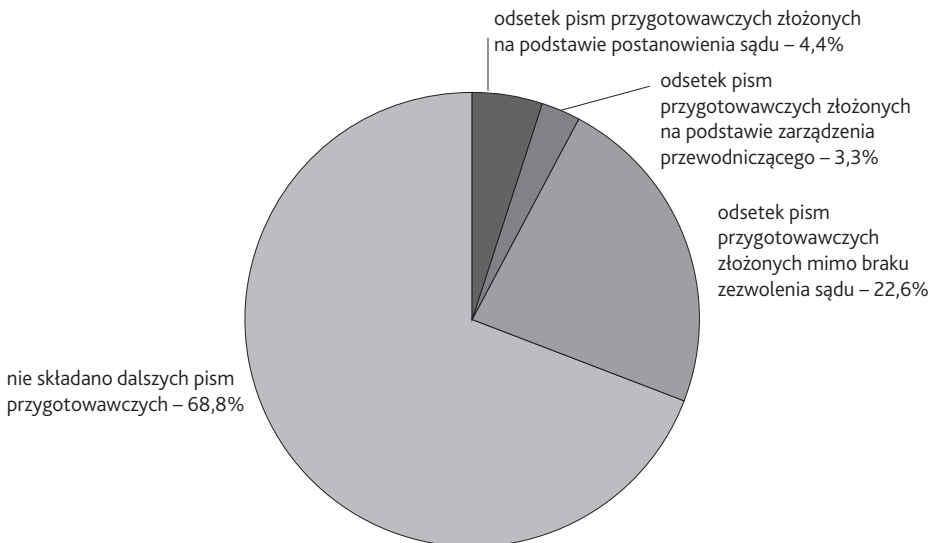
Składanie pism procesowych po pierwszej rozprawie odbywało się niemal we wszystkich sprawach bez wniosku o zezwolenie na złożenie pisma przygotowawczego. Jedynie w kilku sprawach (4,4%) spośród przebadanych 478 spraw strony wniosły o udzielenie przez sąd zezwolenia na złożenie pisma przygotowawczego. Sądy nie reagowały właściwie na pisma procesowe składane bez uprzedniego zezwolenia zgodnie z art. 207 § 3 k.p.c. Sporadycznie był dokonywany zwrot takiego pisma na podstawie art. 207 § 7 k.p.c. W zdecydowanej większości spraw złożone spontanicznie przez strony pisma przygotowawcze pozostawały w aktach, a przytoczone w nich twierdzenia i dowody były uwzględniane przy dokonywaniu ustaleń faktycznych.

Z tego powodu w ramach badanej próby nie odnotowano praktyki powielania treści zwróconych pism przygotowawczych w formie załącznika do protokołu bądź prezentowania treści zwróconego pisma ustnie na rozprawie. Nie było bowiem takiej potrzeby, skoro sądy akceptowały pisma składane przez strony spontanicznie, tj. bez uzyskania zezwolenia przewodniczącego lub sądu na złożenie pisma przygotowawczego.

Wykres 3 ilustruje sposób składania dalszych pism przygotowawczych.

Wykres 3

Dalsze pisma przygotowawcze



Stosunkowo rzadko strony dostrzegały potrzebę usprawiedliwienia spóźnionego powołania twierdzenia lub dowodu. W zaledwie kilku sprawach w pismach procesowych zawierających wnioski dowodowe strony wskazywały, że potrzeba powołania nowych dowodów powstała w związku z treścią zeznań świadków albo że wiedzę o nowych dowodach powzięły po upływie terminu określonego do złożenia odpowiedzi na pozew albo wniesienia sprzeciwu (zarzutów) od nakazu zapłaty. Przeważały sytuacje, w których dowody były zgłaszane ze zwłoką, a sąd nie egzekwował od stron uprawdopodobnienia braku winy, wyjątkowych okoliczności czy braku zwłoki w sprawie w związku z przeprowadzeniem takiego dowodu (art. 207 § 6 k.p.c.). Jedynie w 13 sprawach strony argumentowały, że przeprowadzenie zawnioskowanego dowodu nie spowoduje zwłoki w postępowaniu. Chodziło tu głównie o dowody z dokumentów. Jedynie w 3% przebadanych spraw przeciwnik procesowy strony, która złożyła pismo przygotowawcze z naruszeniem art. 207 § 3 k.p.c. składał zastrzeżenie (art. 162 k.p.c.), zarzucając naruszenie tego przepisu.

W badanej próbie można było zauważyć stosunkowo dużą liczbę pism procesowych o mieszanym charakterze, tj. obejmujących jednocześnie wnioski dowodowe oraz prezentację stanowiska strony w sprawie, przytoczenie nowych twierdzeń bądź argumentacji prawnej. Złożenie wniosku dowodowego nie wymaga uzyskania zezwolenia przewodniczącego lub sądu (art. 207 § 3 k.p.c.). W 17% analizowanych spraw miały miejsce sytuacje, w których strony składały pisma przygotowawcze o mieszanym charakterze. W zdecydowanej większości przypadków nie były one zwracane.

6.2. Pominięcie spóźnionych twierdzeń i dowodów

W przebadanym okresie obowiązywania nowych regulacji dotyczących koncentracji materiału procesowego, czyli od 2012 r. do 2016 r., sądy ostrożnie stosowały rygory przewidziane w art. 207 § 6 i art. 217 § 2 k.p.c. Pomijanie spóźnionych twierdzeń i dowodów, przewidziane przez ustawodawcę, było konsekwentnie stosowane w 17 sprawach. Szczególną uwagę zwraca duża liczba spraw, w których sądy uwzględniały twierdzenia i dowody stron zgłoszone już po wpłynięciu pozwu i odpowiedzi na pozew oraz przeprowadzały dowody zawnioskowane na dalszym etapie postępowania. Należy jednak podkreślić, że decyzje sądów w tym zakresie nie były uzasadniane ani w postanowieniu o dopuszczeniu dowodu, ani w uzasadnieniu rozstrzygnięcia. Okoliczności te utrudniają ocenę postępowania sądu w kontekście przestrzegania reguł związanych z pomijaniem spóźnionych twierdzeń i dowodów. Warto zwrócić uwagę, że w żadnej z badanych spraw sąd nie wskazał, iż dowody zostały przeprowadzone z urzędu na podstawie art. 232 zd. 2 k.p.c.

Pomijanie spóźnionego materiału procesowego dotyczyło wniosków dowodowych (17 spraw). W żadnej z przebadanych spraw nie wystąpiła sytuacja pominięcia spóźnionych twierdzeń.

W pięciu sprawach sąd, pomijając spóźnione dowody, potraktował zgłoszone wnioski dowodowe tak, jakby nie zostały w ogóle zgłoszone, ale nie wydał w tym zakresie żadnego postanowienia. Decyzja o ich pominięciu znalazła wyraz jedynie w uzasadnieniu orzeczenia rozstrzygającego sprawę. W 11 sprawach sądy uznały, że pominięcie dowodu powinno polegać na tym, iż sąd oddali wniosek o jego

przeprowadzenie, uznając, że został on powołany za późno. Sądy przyjęły w tym przypadku, że pominięcie dowodu polega na ustosunkowaniu się do zgłoszonego przez stronę wniosku o przeprowadzenie dowodu. Wnioski stron zostały zaliczone przez sądy do procesowych oświadczeń woli, do których sąd powinien się ustosunkować. Dlatego pomijając spóźniony dowód wydały w tym zakresie oddzielne postanowienie o negatywnej treści, w którym oddaliły zgłoszony wniosek dowodowy.

W większości przebadanych spraw potrzeba powołania w danym momencie określonych twierdzeń lub dowodów była postrzegana jako pozostawiająca większą swobodę stronom przez zezwolenie na ograniczenie zakresu przytoczeń do niezbędnych dla uzasadnienia przyjętego na danym etapie postępowania sposobu ataku lub obrony. Sądy badały, czy powołany materiał procesowy pozostaje w logicznym związku z uzasadnieniem żądania strony lub jej obroną przed żądaniem przeciwnika bądź z twierdzeniami lub dowodami wcześniej przez nią przytoczonymi.

Przykładowo, Sąd Apelacyjny w Białymstoku w uzasadnieniu wyroku z 20.02.2014 r. w sprawie o sygn. akt I ACa 755/13 stwierdził, że wbrew zarzutowi apelacji nie doszło do naruszenia art. 207 § 6 oraz art. 217 § 1 i 2 k.p.c. poprzez uwzględnienie spóźnionych twierdzeń powódki w zakresie zarzutu potrącenia. Pozwany zarzucił sądowi pierwszej instancji naruszenie art. 207 § 6 oraz art. 217 § 2 k.p.c. poprzez niepominięcie spóźnionych twierdzeń powoda i wydanie zaskarżonego orzeczenia na ich podstawie, podczas gdy powód miał wiedzę i powinien był odnieść się do zarzutów pozwanego powoda na etapie złożenia pozwu; naruszenie art. 217 § 1 k.p.c. poprzez jego zastosowanie i przyjęcie twierdzeń powoda, jako zgłoszonych w terminie w odpowiedzi na podniesiony procesowo zarzut potrącenia, podczas gdy należało zastosować art. 207 § 6 oraz art. 217 § 2 k.p.c. ze względu na spóźnione przedstawianie twierdzeń co do zarzutów znanych powodowi; naruszenie art. 161 k.p.c. w zw. z art. 207 § 6 k.p.c. oraz art. 217 § 2 k.p.c. poprzez dopuszczenie w trybie art. 161 k.p.c. dokumentu zatytułowanego „pismo przygotowawcze” oraz stanowiącego w istocie pismo przygotowawcze zawierające spóźnione twierdzenia powoda. Oceniając te zarzuty, sąd drugiej instancji odwołał się do uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej z 16.09.2011 r., wskazując, że ocena sądu, czy strona powołała twierdzenie lub dowód we właściwym czasie, powinna być uwarunkowana tym, czy strona mogła i z uwagi na naturalny bieg procesu powinna była powołać twierdzenie lub dowód wcześniej ze względu na jego łączność z materiałem poprzednio zaprezentowanym. Wydaje się, że szczególnie istotna dla tej oceny jest okoliczność, czy strony prowadziły wcześniej rokowania przedprocesowe, a więc czy i która strona wiedziała, że druga strona zakwestionowała określone fakty lub skutki prawne tych faktów w okresie przed wytoczeniem powództwa. Sąd powinien zatem każdorazowo dokonywać oceny, czy twierdzenia o okolicznościach faktycznych oraz dowody na ich poparcie są zgłaszane przez strony bez zwłoki. Należy założyć racjonalność obu stron procesowych oraz okoliczność, że spór sądowy z reguły stanowi kontynuację sporów powstałych przed procesem na tle określonych stosunków cywilnoprawnych, a więc, iż strony procesowe z reguły znają stanowiska strony przeciwnej co do podnoszonych przez stronę twierdzeń o faktach lub oceny prawnej treści stosunków prawnych. Sąd Apelacyjny w Białymstoku nie zgodził się z tezą, że reguły, które wynikają z art. 217 § 2 k.p.c. w obecnym brzmieniu, mają obowiązywać także w stosunku do sytuacji,

w której strona nie powołała pewnych twierdzeń w pozwie. Wyjaśnił, że skoro w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie obowiązuje przymus adwokacko-radcowski, powód nie musi dysponować wiedzą o treści art. 207 i 217 k.p.c. (zob. art. 210 § 2¹ k.p.c.). Tego rodzaju sankcje powinny dotyczyć wyłącznie podmiotów pouczonych o treści stosownych norm realizujących koncentrację materiału procesowego i ich skutkach procesowych. W badanej sprawie powódka w pozwie zawarła twierdzenia dotyczące niezasadności naliczenia kar umownych przez pozwaną, podnosząc przy tym, że pozwana nie przedstawiła w korespondencji przedprocesowej sposobu wyliczenia kar umownych, jak też okoliczności faktycznych uzasadniających ich naliczenie. Sąd Apelacyjny w Białymstoku zgodził się z tym stanowiskiem, zważywszy, że zarówno pismo pozwanej z 20.03.2012 r., jak i nota obciążeniowa z tej daty, określają jedynie kwotę kar umownych i powołanie paragrafów umowy, bez wskazania sposobu wyliczenia kary (ilości dni opóźnienia w dostawie bądź wartości niezrealizowanego zamówienia, wartości, od której kary naliczano). Sąd apelacyjny nie uznał też za spóźnione twierdzeń z pisma z 26.08.2013 r. złożonego jako załącznik do protokołu rozprawy, gdyż zostały podniesione w odpowiedzi na odpowiedź na pozew, w której pozwana podniosła zarzut potrącenia obejmujący roszczenie z tytułu kar umownych, nie przedstawiając zresztą szczegółowego sposobu ich wyliczenia. Powódka w piśmie przedstawiła swoje stanowisko w tej kwestii, próbując zrozumieć sposób wyliczenia kar w związku z brakiem takiej analizy przez pozwaną. Zawarte tam treści nie zawierały żadnych nowych twierdzeń. Z tych powodów sąd apelacyjny uznał zarzut naruszenia art. 161 k.p.c. za bezzasadny.

W omawianej sprawie należy także zwrócić uwagę na problem przedstawiania przez strony swoich stanowisk i przytaczania twierdzeń, i dowodów w załączniku do protokołu składanego na podstawie art. 161 k.p.c. Przyjmuje się, że: „Załącznik do protokołu nie ma znaczenia samoistnego; jego rola jest pomocnicza w stosunku do obowiązującej zasady ustności rozprawy”. Dlatego załącznik „nie może (...) zawierać treści samodzielnych, lecz musi ograniczać się do zreferowania lub streszczenia ustnych wywodów i wniosków, przedstawianych uprzednio na rozprawie” (najczęściej chodzi o treść wystąpienia końcowego pełnomocnika procesowego strony, która zwyczajowo nie jest szczegółowo protokołowana, gdyż sąd ogranicza się z reguły do odnotowania w protokole końcowej konkluzji takiego wystąpienia)⁸².

Przewodniczący sprawdza zgodność treści załącznika z rzeczywistymi wystąpieniami na posiedzeniu strony, która go składa. W doktrynie nie ma jednolitości poglądów co do tego, jakie są skutki stwierdzenia przez przewodniczącego niezgodności⁸³. Przyjmuje się, że w świetle regulacji zawartej w art. 207 § 7 k.p.c. uzasadnione wydaje się stanowisko, które zakłada zwrot załącznika stronie. O kwalifikacji

⁸² Wyrok SN z 13.11.2003 r., I CK 229/02, „Biuletyn Sądu Najwyższego” 2004/4, poz. 9, LEX nr 106587.

⁸³ W. Siedlecki (por. W. Siedlecki [w:] B. Dobrzański, M. Lisiewski, Z. Resich, W. Siedlecki, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, red. Z. Resich, W. Siedlecki, Warszawa 1975, s. 275) wyraził pogląd, że w takiej sytuacji przewodniczący może odmówić przyjęcia załącznika do protokołu i zwrócić go stronie. Natomiast A. Zieliński uważa, że ani przewodniczący, ani sąd nie są uprawnieni do zwrotu stronie załącznika. W razie jego niezgodności z treścią wystąpienia strony na posiedzeniu przewodniczący powinien stwierdzić, w formie notatki urzędowej przewidzianej w art. 158 § 2 k.p.c., w jakich fragmentach niezgodność ta występuje (por. A. Zieliński, *Załącznik do protokołu posiedzenia sądu – art. 161 k.p.c.*, „Przegląd Sądowy” 1994/3, s. 37).

pisma decydować musi jego treść, a nie nazwa. Wprawdzie załącznik do protokołu nie jest pismem przygotowawczym, wobec czego nie obejmują go zasady przewidziane w art. 207 k.p.c., tym bardziej jednak, w świetle rygorów wprowadzonych w tym przepisie dla pism przygotowawczych, konieczne jest ścisłe przestrzeganie dopuszczalnej treści załącznika do protokołu rozprawy w celu uniknięcia możliwości obchodzenia art. 207 § 3 k.p.c. stawiającego dla pism przygotowawczych wymaganie uzyskania zezwolenia sądu lub przewodniczącego. Załącznik do protokołu zawierający inną treść niż dopuszczalna, a w szczególności nowe twierdzenia i dowody powinien zostać potraktowany tak jak pismo przygotowawcze i podlegać zwrotowi⁸⁴.

Pogląd ten koresponduje ze stanowiskiem Sądu Okręgowego w Gdańsku, który w sprawie o sygn. akt IX GC 668/13 dokonał, na podstawie art. 207 § 7 k.p.c., zwrotu pisma procesowego powoda wniesionego 6.11.2014 r. zatytułowanego jako załącznik do protokołu rozprawy z 29.10.2014 r., albowiem zostało ono wniesione z naruszeniem art. 207 § 3 k.p.c. Zdaniem sądu, pismo to zawierało nowe twierdzenia i dowody, a nie odzwierciedlało jedynie oświadczeń pełnomocnika powoda składanych na rozprawie. Należy zauważyć, że samo nadanie określönemu pismu procesowemu miana „załącznika do protokołu rozprawy” nie ma znaczenia dla jego kwalifikacji prawnej – istotna jest bowiem treść, a nie nazwa nadana mu przez stronę.

Nawiązując do stanowiska Sądu Apelacyjnego w Białymstoku w sprawie o sygn. akt I ACa 755/13 dotyczącego pouczeń w zakresie treści art. 207 i 217 k.p.c., należy wskazać, że nie ma wątpliwości co do tego, iż aktywne korzystanie przez strony z praw i środków procesowych zależy od ich orientacji w kwestiach proceduralnych i prawnych, a ich nieznanomość może stanowić faktyczną barierę w realizacji swoich praw⁸⁵. Obowiązanie w procesie zasady *ignorantia iuris nocet* nie jest jednolicie przyjmowane⁸⁶. Jednak stwierdzenie, że zasada ta nie obowiązuje, może doprowadzić do zwolnienia stron ze spoczywających na nich ciężarów i powrotu do paternalistycznej wizji procesu, w której sąd prowadzi obywatela za rękę. Nie można jednak zaprzeczyć, że przy obecnym poziomie kultury prawnej społeczeństwa i wysokim stopniu skomplikowania aktów prawnych strony postępowania występujące w procesie samodzielnie mają poważne problemy z prowadzeniem swoich spraw. Problem ten nie sprowadza się też do mechanicznego wyciągania negatywnych konsekwencji wynikających z nieznanomości przez strony przepisów prawa, ponieważ mija się to z celem procesu, jakim powinno być umożliwienie stronie ochrony jej praw. W odniesieniu do instytucji określönnej w art. 207 k.p.c., rozwiązaniem tej problematycznej sytuacji może okazać się reforma Kodeksu postępowania cywilnego z 2011 r. W wyniku nowelizacji z 16.09.2011 r. do art. 210 k.p.c. dodano nowy przepis – § 2¹, nakładający na sąd obowiązek pouczenia strony występującej

⁸⁴ I. Gromska-Szuster, *Kodeks postępowania cywilnego*, t. 1, red. H. Dolecki, T. Wiśniewski, Warszawa 2013, s. 312.

⁸⁵ A. Łazarska, *Należyta...*, s. 62.

⁸⁶ Za jej obowiązywaniem zob. np. postanowienie SN z 31.05.2006 r., IV CZ 37/06, LEX nr 477601, w którym Sąd stwierdził, że: „Nieznajomość przepisów prawa nie może być uznana za przyczynę niezawinioną w rozumieniu w przypadku osoby należycie dbającej o swoje interesy i występującej samodzielnie przed sądem”. Odmienne: A. Łazarska, *Należyta...*, s. 62 oraz postanowienie SN z 18.02.1971 r., I CZ 9/71, LEX nr 6875.

bez adwokata, radcy prawnego, rzecznika patentowego lub radcy Prokuraturii Generalnej o treści art. 162, art. 207, art. 217, art. 229, art. 230 k.p.c. Celem tej regulacji jest zapewnienie lepszego informowania stron postępowania o regulacjach, których zastosowanie może powodować negatywne konsekwencje procesowe lub których znajomość jest warunkiem świadomego i starannego działania strony w procesie⁸⁷. Przyjmuje się, że przez pouczenie o treści wskazanych przepisów należy rozumieć, biorąc pod uwagę osobę adresata takiego pouczenia, wyjaśnienie jej treści, a nie zwykłe odczytanie. Ważne jest więc, aby adresat pouczenia rozumiał wskazane regulacje, a nie wysłuchał jedynie ich brzmienia⁸⁸. Skutkiem braku pouczenia wymaganego – zgodnie z art. 210 § 2¹ k.p.c. – jest zachowanie przez stronę prawa powoływania materiału procesowego, choćby nie zgłosiła go we właściwym czasie⁸⁹.

W jednej z badanych spraw na rozprawie 2.09.2015 r. kurator pozwanego wniosła o pominięcie pisma powoda z 24.08.2015 r. i zawartych w nim twierdzeń, oraz załączonych doń dowodów z dokumentów jako spóźnionych (art. 207 § 6 k.p.c.). Kurator twierdziła bowiem, że powód już w pozwie powinien przedstawić wszystkie dokumenty na okoliczność wykazania zasadności i wymagalności roszczenia pozwu. Sąd nie podzielił tego stanowiska i zaznaczył, że dokumentacja załączona do pozwu była wystarczająca do wykazania zasadności i wysokości roszczenia. Do pozwu bowiem dołączono dokument nawiązania stosunku prawnego między stronami zawierający podstawowe ustalenia stron. Natomiast dołączone faktury VAT szczegółowo wskazywały, z jakiego tytułu została naliczona określona kwota zobowiązania, jakie było zużycie paliwa oraz terminy wymagalności poszczególnych roszczeń. Dokumentacja ta nie zawierała sprzeczności ani przypadkowych danych, ponadto ich prawdziwość nie była podważana. Kurator pozwanego w odpowiedzi na pozew powołała się na brak dokumentów wskazanych w umowie jako załączniki do niej, podnosząc brak ustaleń co do wymagalności roszczeń oraz dowodów doręczenia faktur pozwanemu. Dlatego, w ocenie sądu, złożenie tychże dokumentów wraz z repliką na odpowiedź na pozew, jako odpowiedź na konkretny zarzut strony pozwanej, nie sposób uznać za spóźnione.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku w sprawie o sygn. akt V GC 1414/12 oddalił wnioski pozwanych o przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków na okoliczność uiszczania przez pozwanych opłat wynikających z umowy stron, uznając je za spóźnione. Zdaniem sądu, pozwani nie wskazali na żadne okoliczności, z powodu których nie mogli zgłosić tych dowodów wcześniej, znając już z pozwu argumentację powoda domagającego się zapłaty. Pozwani tymczasem postanowili zaoferować sądowi nowe dowody dopiero, gdy wcześniejsze zeznania innych świadków okazały się dla nich niekorzystne.

W sprawie o sygn. akt V GC 407/13 ten sam sąd oddalił wnioski dowodowe pełnomocnika powoda o przesłuchanie świadków oraz o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron. Wnioski te sąd uznał za spóźnione. Podkreślił, że odnosząc się do stwierdzenia „spóźnionych twierdzeń, dowodów i wniosków” ustawodawca dążył do zakreślenia ram czasowych procesu i dążył do koncentracji materiału

⁸⁷ Por. pkt III.7 uzasadnienia projektu ustawy z 16.09.2011 r., druk sejmowy nr 4332, Sejm VI kadencji.

⁸⁸ M. Jędrzejewska, aktualizacja P. Grzegorzczak, K. Weitz [w:] *Kodeks...*, s. 1010.

⁸⁹ M. Jędrzejewska, aktualizacja P. Grzegorzczak, K. Weitz [w:] *Kodeks...*, s. 1011.

dowodowego, i inicjatyw stron, co ma zapobiec przedłużaniu się postępowań sądowych. Zdaniem sądu, w przedmiotowej sprawie terminem na złożenie jakichkolwiek wniosków był termin złożenia pozwu. W toku sprawy nie zaistniały żadne nowe okoliczności i na takie strona powodowa nie powołała się w złożonym piśmie. W ocenie sądu, pełnomocnik powoda znał stanowisko pozwanej, bowiem strony prowadziły szeroką korespondencję przedsądową. Pozwana już wtedy kwestionowała wykonanie prac, ich terminowość, prawidłowość, co oznacza, że wnioski dowodowe na te okoliczności powinny zostać powołane już w pozwie. Sąd oddalił także wniosek pełnomocnika powoda o wyznaczenie siedmiodniowego terminu na zajęcie stanowiska w sprawie i zgłoszenie wniosków dowodowych wobec treści zeznań przesłuchanych świadków. Wniosek ten został uznany za spóźniony. Na rozprawie nie pojawiły się żadne nowe okoliczności, które uzasadniłyby zajęcie stanowiska przez stronę powodową. Świadcowie zeznawali i przedstawili okoliczności, i fakty, które były znane stronom jeszcze przed wszczęciem niniejszego procesu. O ile można uznać, że niekorzystne dla strony zeznania świadków nie usprawiedliwiają powołania nowych dowodów na te same okoliczności, których dotyczyły zeznania świadków, o tyle nie wydaje się zasadne stanowisko, według którego w pozwie powód, antycypując zarzuty pozwanego, zgłasza wszelkie twierdzenia i dowody dla wykazania dochodzonego roszczenia.

W sprawie o sygn. akt V GC 351/14/2 Sąd Rejonowy w Lesznie na rozprawie 8.08.2014 r. oddalił wnioski dowodowe powoda, uznając je za spóźnione. Powód dopiero na rozprawie w tym dniu powołał dowody na okoliczności związane z przyczyną kolizji i zakresem napraw uszkodzonego pojazdu, przedkładając nowe dokumenty. Dokumenty te powód posiadał już wcześniej i nie złożył ich przy pozwie oraz nie doręczył ich odpisów stronie przeciwnej, mimo że powód znał stanowisko strony pozwanej z odpowiedzi na pozew doręczony pełnomocnikowi już w maju 2014 r. W związku z powyższym sąd pominął dokumenty przedłożone przez powoda. Powód, skarżąc wyrok sądu pierwszej instancji, wskazywał na uchybienia w postaci naruszenia art. 217 oraz art. 207 § 2 i 3 k.p.c. Jego zdaniem, sąd rejonowy nieprawidłowo zastosował te przepisy, oddalając jego wnioski dowodowe złożone na rozprawie 8.08.2014 r. Skarżący twierdził, że sąd rejonowy powinien umożliwić mu złożenie pisma przygotowawczego w celu odniesienia się do stanowiska pozwanego zawartego w odpowiedzi na pozew. Skoro tego nie uczynił, to powód mógł zgłosić nowe dowody na pierwszym posiedzeniu wyznaczonym na rozprawę. Taki pogląd nie jest jednak trafny. Niezakreślenie powodowi terminu na złożenie pisma przygotowawczego nie oznacza, że powód nie mógł złożyć wniosków dowodowych przed posiedzeniem wyznaczonym na rozprawę. Należy podkreślić, że obowiązek uzyskania zezwolenia sądu lub przewodniczącego na złożenie pisma przygotowawczego (art. 207 § 3 k.p.c.) nie dotyczy pism zawierających wnioski dowodowe. Strona powodowa mogła zatem i powinna powołać wcześniej dowody przedstawione na rozprawie.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku w sprawie o sygn. akt V GC 1271/13 uznał, że w sprawie występowały okoliczności usprawiedliwiające oferowanie dalszych dowodów, a dowody te zmierzały do wyjaśnienia sporu, były celowe i nie wpływały znacząco na przedłużenie postępowania. Sąd uznał w szczególności, że powód dopiero z wniesionego w tej sprawie sprzeciwu od nakazu zapłaty uzyskał

bliższą wiedzę o powiązaniach, a w istocie braku powiązań pomiędzy pozwanym a osobą, która podpisała zlecenia, a które powód wskazał jako podstawę roszczeń o zapłatę; z usprawiedliwionych procesowo przyczyn powód przedstawił nowe argumenty i dowody w odpowiedzi na sprzeciw. Z kolei na przedstawione przez powoda na tym etapie procesu twierdzenia i dowody – pozwany w polemice zasadnie zaoferował dalsze dowody. Również z uwagi na ujawnianie w toku sprawy przez strony nowych okoliczności, podnoszenie różnych zarzutów – sąd udzielał w toku sprawy zgody na składanie dalszych pism w celu umożliwienia stronom podjęcia polemiki co do istoty sporu, który znacząco zmienił się od wniesienia pozwu.

W sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w Bielsku-Białej o sygn. akt VI GC 1448/14, powód złożył pismo procesowe wraz z wnioskami dowodowymi o przeprowadzenie dowodów z dokumentów. Powód podnosił, że potrzeba powołania dowodów na wskazane tam okoliczności wynikła dopiero po podniesieniu przez pozwaną twierdzeń opisanych w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Powód podkreślił, że przeprowadzenie wnioskowanych w piśmie dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Sąd dopuścił dowody zawnioskowane przez powoda.

W sprawie o sygn. akt VIII GC 713/14 Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań dwóch świadków – na okoliczność sposobu wykonania umowy i kontaktu między pracownikami powoda i pozwanego. Sąd uznał ten wniosek za spóźniony. Zdaniem sądu rejonowego, powód powinien złożyć wniosek o przesłuchanie świadka w pozwie lub w replice na sprzeciw, a pozwany – w sprzeciwie. Tymczasem – wnioski te zostały zgłoszone na rozprawie, i to po przesłuchaniu stron (które, co do zasady, jest ostatnim dowodem prowadzonym w postępowaniu). Jednocześnie uwzględnienie wniosków dowodowych spowodowałoby zwłokę w rozpoznaniu sprawy, poprzez konieczność wyznaczenia kolejnego terminu rozprawy, na której świadkowie mogliby zostać przesłuchani. Sąd nie stwierdził też wystąpienia nadzwyczajnych okoliczności w niniejszej sprawie, które uzasadniałyby uwzględnienie spóźnionych wniosków dowodowych. Interpretacja dokonana przez sąd w sprawie VIII GC 713/14 zbliża się do zasady ewentualności i nie uwzględnia obiektywnie rozumianej możliwości i potrzeby powołania w konkretnym momencie określonego twierdzenia faktycznego lub dowodu. Nie zawsze oznacza to, że powód powinien złożyć wniosek o przesłuchanie świadka w pozwie lub w replice na sprzeciw, a pozwany – w sprzeciwie. Nowe regulacje nie są oparte na zasadzie ewentualności, gdyż nie zakładają potrzeby przedstawienia od razu wszystkich w zasadzie możliwych twierdzeń i dowodów na wypadek, gdyby niektóre nie zostały uwzględnione, i w sposób antycypujący hipotetyczne działania przeciwnika.

W badanych sprawach pojawiły się także stanowiska sądów, które nie uwzględniają tego, że nowe regulacje odnoszące się do koncentracji materiału procesowego nie powinny być nazywane systemem prekluzji. Ponadto w wielu sprawach sąd wyznaczał stronom tygodniowy lub dwutygodniowy termin na ustosunkowanie się do stanowiska strony przeciwnej i złożenie dalszych wniosków dowodowych pod rygorem pominięcia ich jako spóźnionych. Tym samym otwierał stronom możliwość powoływania twierdzeń i dowodów, które w świetle przepisów art. 207 i art. 217 k.p.c. były już spóźnione.

Przykładem tego typu praktyki jest sprawa rozpoznawana przed Sądem Okręgowym w Tarnobrzegu o sygn. akt I C 734/13. Sąd okręgowy odnosząc się

do zastrzeżenia strony pozwanej (art. 162 k.p.c.) złożonego podczas rozprawy 19.12.2013 r. co do dopuszczenia dowodów zgłoszonych przez stronę powodową wskazał, że w piśmie procesowym z 17.09.2013 r., w którym powódka ustosunkowała się do twierdzeń sprzeciwu od nakazu zapłaty, jej pełnomocnik wniósł o przedłużenie terminu do złożenia ostatecznych wniosków dowodowych. Sąd pismem z 24.09.2013 r. uwzględniając złożony wniosek, przedłużył powyższy termin do 7 dni liczonych od doręczenia pisma. Przedmiotowe pismo pełnomocnik powódki odebrał 27.09.2013 r., zaś 4.10.2013 r. złożył pismo procesowe wraz z wnioskami dowodowymi. W przedmiotowej sprawie sąd oddalił wniosek strony powodowej złożony na rozprawie 19.12.2013 r. o dopuszczenie dowodu z dokumentacji dotyczącej terapii psychologicznej, powołując się na zaistnienie prekluzji dowodowej, ponieważ termin do składania wniosków dowodowych minął dla strony powodowej 4.10.2013 r., zaś dokumentacja, którą przedłożył pełnomocnik, datowana jest na kwiecień 2013 r. i nie wskazano na żadne okoliczności, które uniemożliwiałyby zgłoszenie przedmiotowego wniosku dowodowego w określonym terminie.

Podobnie w sprawie o sygn. akt VI C 273/13 Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie pominął dowód z dokumentu jako spóźniony, gdyż został on złożony po upływie czternastodniowego terminu określonego przez sąd profesjonalnemu pełnomocnikowi powoda, pod rygorem pominięcia. Zdaniem sądu, strona powodowa nie uprawdopodobniła w żaden sposób, że czynności tej nie dopełniła we właściwym czasie bez swojej winy. Nie wniosła także zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 k.p.c.

Wydaje się, że w analizowanych sprawach sądy oceniając przesłanki mające uzasadniać uwzględnienie spóźnionego materiału procesowego przyjęły absolutne pojęcie zwłoki, oceniając, czy przewidywany czas trwania postępowania w razie uwzględnienia spóźnionych twierdzeń i dowodów byłby dłuższy niż w razie ich pominięcia.

Przykładowo, Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie o sygn. akt X Ga 491/14, rozpoznając apelację od wyroku sądu pierwszej instancji, uznał, że na uwzględnienie nie mógł zasługiwać zarzut naruszenia art. 207 § 6 k.p.c., a to wobec pominięcia dowodu z zeznań świadka. Dopuszczeniu dowodu z zeznań świadka sprzeciwiał się art. 207 § 6 k.p.c. Stosowny w tym względzie wniosek, wobec zasadnego zwrotu pisma z 25.02.2014 r. postanowieniem z 9.04.2014 r. z uwagi na fakt, że pismo to nie zawierało wyłącznie wniosków dowodowych, lecz również powołanie twierdzeń, a zostało złożone bez postanowienia sądu, został zgłoszony dopiero w załączniku do protokołu rozprawy 23.05.2014 r., po przeprowadzeniu której doszło do zamknięcia rozprawy i wydania wyroku. W ocenie sądu okręgowego, uwzględnienie tego wniosku bez wątplenia spowodowałoby zwłokę w rozpoznaniu sprawy, ponieważ dopuszczenie tego dowodu doprowadziłoby do konieczności odroczenia rozprawy.

Z kolei w sprawie o sygn. akt V GC 94/14 Sąd Rejonowy w Tarnobrzegu stwierdził, że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Wydaje się, że podstawą takiej decyzji było stwierdzenie, że skoro rozprawa sądowa, na której sąd pierwszej instancji uwzględnił wniosek dowodowy zgłoszony przez powoda o przeprowadzenie dowodu z dokumentów i następnie przeprowadzenie na niej tego dowodu, nie wykroczyła poza, uprzednio wyznaczone, ramy czasowe posiedzenia, to sąd pierwszej instancji, uwzględniając

wniosek dowodowy powoda, nie naruszył ani przepisu art. 217 § 2 k.p.c., ani przepisu art. 207 § 6 k.p.c.

Kwestia pomijania spóźnionych twierdzeń i dowodów wiąże się też ze stosowaniem art. 162 k.p.c. Uchybienia w zakresie stosowania regulacji nakazujących sądowi pominięcie spóźnionych twierdzeń i dowodów mają określone skutki dla stosowania art. 162 k.p.c., zwłaszcza jeżeli podzieli się dominujące współcześnie w orzecznictwie⁹⁰ i doktrynie⁹¹ stanowisko, że art. 162 k.p.c. obejmuje uchybienia procesowe polegające na wydaniu postanowienia, które jest niezaskarżalne i może być zmienione lub uchylone stosownie do okoliczności. Trzeba bowiem pamiętać, że w wypadku pominięcia przez sąd dowodu, co znajduje wyraz w wydaniu postanowienia oddalającego wniosek o jego przeprowadzenie, strona, która będzie uważać pominięcie powołanego przez nią dowodu i oddalenie z tego powodu wniosku o jego przeprowadzenie za nieuzasadnione, powinna – pod rygorem utraty możliwości powołania zarzutu w tym zakresie w środku zaskarżenia – zgłosić odpowiednie zastrzeżenie do protokołu we właściwym czasie. Spośród 31 spraw, w których zaistniały podstawy do zgłoszenia zastrzeżenia na podstawie art. 162 k.p.c., w 18 sprawach zastrzeżenia zostały zgłoszone, natomiast w 13 – stosownych zastrzeżeń nie zgłoszono. Zgłaszane zastrzeżenia obejmowały zarówno pominięcie spóźnionych wniosków dowodowych (np. sprawa Sądu Rejonowego w Opolu, sygn. akt VI GC 44/15), jak i dopuszczenie wniosków dowodowych, które w ocenie strony powinny zostać pominięte (sprawa Sądu Rejonowego w Grójcu, sygn. akt I C 27/14 i sprawa Sądu Rejonowego w Będzinie, sygn. akt I C 1202/12).

Niewywiązanie się z ciężaru określonego w art. 162 k.p.c. wiąże się z sankcją w postaci utraty prawa powoływania się na uchybienia, na które strona nie zwróciła uwagi sądu, w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o uchybienia przepisom postępowania, których naruszenie sąd powinien brać pod uwagę z urzędu lub co do których strona uprawdopodobni swój brak winy w niezgłoszeniu zastrzeżenia. „Dalszy tok postępowania”, w którym stronie nie przysługuje prawo powoływania się na uchybienia sądu, dotyczy postępowania toczącego się po zaistnieniu uchybienia w tej samej lub kolejnej instancji⁹².

Najbardziej dotkliwy dla strony może okazać się brak możliwości skutecznego powoływania się na te uchybienia sądu w środku zaskarżenia. Jeżeli strona nie zwróciła uwagi sądu na uchybienia przepisom postępowania, to jej zarzuty dotyczące tego uchybienia zawarte w środku zaskarżenia nie zostaną uwzględnione, chyba że zachodzą przesłanki wyłączające wyciągnięcie negatywnych konsekwencji w stosunku do strony. Utrata prawa powoływania się na uchybienia procesowe w toku dalszego postępowania w sytuacji, gdy strona nie zwróciła na nie uwagi sądu, dotyczy ich także, gdyby miały one wpływ

⁹⁰ Zob. uchwały SN: z 27.10.2005 r., III CZP 55/05, OSNC 2006/9, poz. 144; z 27.06.2008 r., III CZP 50/08, OSNC 2009/7–8, poz. 103; wyroki SN: z 3.02.2010 r., II CSK 286/09, OSNC 2010/9, poz. 125; z 23.04.2010 r., II UK 315/09, LEX nr 604215.

⁹¹ P. Ryński, *Glosa do uchwały SN z 27 października 2005 r., III CZP 55/05*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2006/78, poz. 86, s. 406; K. Weitz, *O znaczeniu zastrzeżeń stron zgłaszanych do protokołu rozprawy na podstawie art. 162 k.p.c.*, „Palestra” 2006/1–2, s. 217 i n.; E. Obara, *Zastrzeżenia wnoszone do protokołu posiedzenia*, „Przegląd Sądowy” 2008/1, s. 147.

⁹² M. Sychowicz, *Zurócenie uwagi sądu na uchybienia przepisom postępowania (art. 162 k.p.c.)* [w:] *Aurea praxis, aurea theoria. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego*, t. 1, red. J. Gudowski, K. Weitz, Warszawa 2011, s. 666.

na wynik sprawy⁹³. W doktrynie przyjmuje się, że skutek niezgłoszenia zastrzeżenia przewidzianego w art. 162 k.p.c. będzie miał największe znaczenie w przypadku uchybień podnoszonych jako zarzuty apelacji, jeżeli mogły one mieć wpływ na wynik sprawy lub podnoszonych jako podstawa skargi kasacyjnej – jeżeli mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.)⁹⁴. Wynika to z faktu, że zarzut naruszenia przepisów postępowania w apelacji, który nie mógł mieć wpływu na wynik sprawy i zarzut podniesiony jako podstawa skargi kasacyjnej dotyczący naruszenia przepisów postępowania, który nie mógł mieć istotnego wpływu na wynik sprawy, nie stanowią o zasadności – odpowiednio – apelacji i skargi kasacyjnej. W orzecznictwie wskazuje się, że konsekwentne stosowanie przez sądy prekluzji wynikającej z art. 162 k.p.c., połączone z przyjętą w modelu postępowania apelacyjnego zasadą, iż sąd odwoławczy jest związany podniesionymi i dopuszczalnymi na danym etapie sprawy zarzutami procesowymi i nie jest władny uwzględnić z urzędu żadnych uchybień procesowych, poza skutkującymi nieważnością postępowania, wpływa w istotny sposób na zakres oraz kształt postępowania apelacyjnego⁹⁵. W pewnych sytuacjach będzie to prowadzić do zaaprobowania nieprawidłowego rozstrzygnięcia sądu i utrzymania w mocy orzeczenia obciążonego uchybieniami procesowymi popełnionymi przez sąd przy rozpoznawaniu sprawy⁹⁶.

Przykładem sprawy, w której sąd konsekwentnie egzekwował skutki niezgłoszenia zastrzeżenia do protokołu na podstawie art. 162 k.p.c. jest sprawa o sygn. akt V ACa 836/14 rozpoznawana przez Sąd Apelacyjny w Katowicach.

6.3. Stosowanie art. 207 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym

Na podstawie przeprowadzonych badań aktowych można kategorycznie stwierdzić, że sądy odwoławcze nie stosują art. 207 § 3 k.p.c. w zakresie, w jakim przepis ten wymaga uzyskania zezwolenia sądu na złożenie pisma przygotowawczego. Wśród 478 przebadanych spraw odnotowano zaledwie jeden przypadek zwrotu pisma przygotowawczego złożonego z naruszeniem art. 207 § 3 k.p.c. Jedynie w siedmiu sprawach sądy pominęły w postępowaniu apelacyjnym spóźnione twierdzenia i dowody powołane w postępowaniu apelacyjnym.

W nielicznych apelacjach pojawiały się zarzuty dotyczące naruszenia tego przepisu, stąd też sporadyczne były wypowiedzi sądów w uzasadnieniach orzeczeń w przedmiocie wykładni i stosowania art. 207 k.p.c.

7. PODSUMOWANIE

Wyniki przeprowadzonych badań aktowych uprawniają do sformułowania wniosku, że sądy nie wykorzystują w pełnym zakresie instrumentów służących koncentracji materiału procesowego.

⁹³ K. Weitz, *O znaczeniu...*, s. 223; P. Osowy, *Uchybienia procesowe sądu (uwagi na temat aktualności i przydatności art. 162 k.p.c.)*, „Przegląd Sądowy” 2005/7–8, s. 117; B. Bładowski, *Zastrzeżenia stron umoszone do protokołu rozprawy*, „Nowe Prawo” 1981/3, s. 65; A. Zieliński, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Zieliński, Warszawa 2011, s. 290.

⁹⁴ M. Sychowicz, *Zwroćcie...*, s. 667.

⁹⁵ Uchwała SN (7) z 31.01.2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6, poz. 55.

⁹⁶ T. Zembrzusi, *Zakres kognicji sądu w postępowaniu apelacyjnym (uwagi na tle uchwały Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07)*, „Przegląd Sądowy” 2008/6, s. 58–59.

Ocena czynności procesowych podejmowanych przez przewodniczącego we wstępnej fazie postępowania prowadzi do wniosku, że najczęściej miało miejsce zobowiązanie pozwanego do złożenia odpowiedzi na pozew. Rzadziej stosowano wymianę pism procesowych, a w żadnej z badanych spraw nie zostało wyznaczone posiedzenia niejawne w celu wysłuchania stron. Celem każdej z tych czynności jest poznanie stanowisk stron w sprawie, ustalenie spornych okoliczności oraz określeniu niezbędnego zakresu postępowania dowodowego z punktu widzenia materialnoprawnej podstawy rozstrzygnięcia. Należy tu podkreślić, że zarządzenie wymiany pism przygotowawczych z oznaczeniem porządku ich składania oraz wskazaniem okoliczności, które mają być wyjaśnione, miało miejsce jedynie w 2% spraw poddanych badaniom. Zdecydowanie częściej przewodniczący zarządzał natomiast wymianę pism procesowych, nie wskazując okoliczności, które mają w nich zostać wyjaśnione.

Składanie pism procesowych po pierwszej rozprawie odbywało się niemal we wszystkich sprawach bez wniosku o zezwolenie na złożenie pisma przygotowawczego. Jedynie w kilku sprawach (4,4%) spośród przebadanych 478 spraw strony wniosły o udzielenie przez sąd zezwolenia na złożenie pisma przygotowawczego. Sądy nie reagowały właściwie na pisma procesowe składane bez uprzedniego zezwolenia zgodnie z art. 207 § 3 k.p.c. Sporadycznie był dokonywany zwrot takiego pisma na podstawie art. 207 § 7 k.p.c. W zdecydowanej większości spraw złożone spontanicznie przez strony pisma przygotowawcze pozostawały w aktach, a przytoczone w nich twierdzenia i dowody były uwzględniane przy dokonywaniu ustaleń faktycznych.

Stosunkowo rzadko strony dostrzegały potrzebę usprawiedliwienia spóźnionego powołania twierdzenia lub dowodu. W zaledwie kilku sprawach w pismach procesowych zawierających wnioski dowodowe strony wskazywały, że potrzeba powołania nowych dowodów powstała w związku z treścią zeznań świadków lub wiedzę o nich powzięły po upływie terminu określonego do złożenia odpowiedzi na pozew albo wniesienia sprzeciwu (zarzutów) od nakazu zapłaty. Przeważały sytuacje, w których dowody były zgłaszane ze zwłoką, a sąd nie egzekwował od stron uprawdopodobnienia braku winy, wyjątkowych okoliczności czy braku zwłoki w sprawie w związku z przeprowadzeniem takiego dowodu (art. 207 § 6 k.p.c.). Jedynie w 13 sprawach strony argumentowały, że przeprowadzenie zawnioskowanego dowodu nie spowoduje zwłoki w postępowaniu. Chodziło głównie o dowody z dokumentów. Jedynie w 3% przebadanych spraw przeciwnik procesowy strony, która złożyła pismo przygotowawcze z naruszeniem art. 207 § 3 k.p.c., składał zastrzeżenie (art. 162 k.p.c.), zarzucając naruszenie tego przepisu.

W przebadanym okresie obowiązywania nowych regulacji dotyczących koncentracji materiału procesowego, czyli od 2012 r. do 2016 r., sądy ostrożnie stosowały rygory przewidziane w 207 § 6 i art. 217 § 2 k.p.c. Pomijanie spóźnionych twierdzeń i dowodów, przewidziane przez ustawodawcę, było konsekwentnie stosowane w 17 sprawach. Szczególną uwagę zwraca duża liczba spraw, w których sądy uwzględniały twierdzenia i dowody stron zgłoszone już po złożeniu pozwu i odpowiedzi na pozew oraz przeprowadzały dowody zawnioskowane na dalszym etapie postępowania.

Z powyższej analizy wynika, że nowe rozwiązania w zakresie koncentracji materiału procesowego wprowadzone ustawą z 16.09.2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, nie spowodowały istotnej zmiany w zakresie sposobu prowadzenia postępowań sądowych. Nie sposób stwierdzić,

że przyczyniły się do poprawy sprawności postępowań, ponieważ zarówno sądy, jak i pełnomocnicy zawodowi jedynie w niewielkim zakresie potrafią wykorzystać nowe rozwiązania. Mimo szeregu pozytywnych aspektów zmian wprowadzonych powołaną ustawą nowelizującą, które zostały przedstawione w tym opracowaniu, wykorzystanie dyskrecjonalnego uprawnienia sędziego do pominięcia spóźnionego twierdzenia lub dowodu należy ocenić jako znikome. Trudno wyjaśnić przyczyny tego stanu rzeczy, które na pewno mają związek ze sposobem organizacji pracy sędziów, stopniem skomplikowania prowadzonych przez nich spraw pod względem faktycznym i prawnym oraz zastanymi praktykami, a w szczególności – przeprowadzaniem wszelkich dowodów zgłoszonych przez strony w celu wyeliminowania w przyszłości zarzutów apelacyjnych niewyjaśnienia istoty sprawy. Model apelacji pełnej *cum beneficio novorum* może być również jednym z czynników, które nakazują ostrożne podejście do materiału procesowego przedstawionego przez strony ze zwłoką. Nieuchwytna była w badaniu różnica w sposobie podejścia do spóźnionych twierdzeń i dowodów pomiędzy sędziami pionu cywilnego i pionu gospodarczego. Mogłoby się wydawać, że ci ostatni po doświadczeniach z okresu obowiązywania systemu prekluzji procesowej w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych wykażą się większym rygoryzmem w zakresie egzekwowania zezwoleń na wnoszenie pism przygotowawczych, a także w pomijaniu spóźnionych twierdzeń i dowodów. Wnioski z przeprowadzonych badań nie pozwalają jednak na postanowienie takiej tezy. Zarówno w wydziałach cywilnych, jak i gospodarczych sądów rejonowych i okręgowych nowe rozwiązania wprowadzone w art. 207 i art. 217 k.p.c. są wykorzystywane w znikomym stopniu.

Abstract

Dagmara Olczak-Dąbrowska, Sylwia Janas, *Application of Art. 207 of the Code of Civil Procedure in court practice*

This article presents the results of research concerning court practice, which was undertaken in order to verify whether and to what extent general courts used the solutions – provided for in the Code of Civil Procedure [CCP] – that served to concentrate procedural material, and to determine whether their application contributed to greater speed and efficiency of proceedings. The survey of case files covered a sample of 478 civil and commercial cases, selected at random, from district and regional courts examined in hearings. The results of the survey of case files permit the authors to formulate the conclusion that courts do not use all the available instruments that serve to concentrate procedural material. Exchange of lawsuit documents was used relatively rarely and in none of the examined cases was a closed-door hearing scheduled in order to hear the parties (Art. 207 paras. 3 and 4 CCP). Lawsuit documents were submitted after the first hearing in almost all cases without a motion for leave to file a preparatory document. It was only in a few cases (4.4%) of the 478 examined cases that parties made motions to court for leave to file preparatory documents. Courts did not properly respond to lawsuit documents submitted without prior leave under Art. 207(3) CCP. In very few cases were such documents returned under Art. 207(7) CCP. In the vast majority of cases, preparatory documents spontaneously submitted by the parties were kept on the file, while the statements and evidence they contained were taken into account when findings of fact were made. Parties rather infrequently saw the need to justify their late submission of a statement or evidence. In most cases when evidence was submitted late, the court did not require the parties to substantiate no default on their part, exceptional circumstances or lack of delay in a case in connection with taking such evidence (Art. 207(6) CCP). In the examined period of application of the new regulations

on concentration of procedural material, that is, from 2012 to 2016, courts were rather cautious in applying the sanctions provided for in Art. 207(6) and Art. 217(2) CCP. It follows from the above analysis that the new solutions relating to concentration of procedural material introduced by the Act of 19 September 2011 on Amendments to the Act – Code of Civil Procedure and Certain Other Acts, which entered into force on 3 May 2012, did not bring about any significant change in the way court proceedings were conducted.

Keywords: *duty of a party in proceedings, procedural acts, evidence, judge's discretion, concentration of procedural material, disputed facts, onus proferendi, onus probandi, preparatory document, factual grounds of adjudication, civil procedure, evidentiary proceedings, procedural sanction, late evidence, system of preclusion, court's leave to file a preparatory document, statements, to enter a dispute, objections raised in appeal, objections raised in cassation appeal, delay, statement of claim*

Streszczenie

Dagmara Olczak-Dąbrowska, Sylwia Janas, *Stosowanie art. 207 k.p.c. w praktyce sądowej*

Artykuł przedstawia wyniki badania praktyki sądowej, podjętego w celu zbadania, czy i w jakim zakresie sądy powszechne wykorzystują przewidziane w Kodeksie postępowania cywilnego rozwiązania służące koncentracji materiału procesowego, a także czy ich stosowanie przyczynia się do poprawy szybkości i sprawności postępowania. Badania aktowe objęły próbę 478 losowo wybranych spraw cywilnych i gospodarczych z sądów rejonowych i okręgowych rozpoznanych w procesie. Wyniki przeprowadzonych badań aktowych uprawniają do sformułowania wniosku, że sądy nie wykorzystują w pełnym zakresie instrumentów służących koncentracji materiału procesowego. Stosunkowo rzadko stosowano wymianę pism procesowych, a w żadnej z badanych spraw nie zostało wyznaczone posiedzenia niejawnie w celu wysłuchania stron (art. 207 § 3 i 4 k.p.c.). Składanie pism procesowych po pierwszej rozprawie odbywało się niemal we wszystkich sprawach bez wniosku o zezwolenie na złożenie pisma przygotowawczego. Jedynie w kilku sprawach (4,4%) spośród przebadanych 478 spraw strony wnosili o udzielenie przez sąd zezwolenia na złożenie pisma przygotowawczego. Sądy nie reagowały właściwie na pisma procesowe składane bez uprzedniego zezwolenia zgodnie z art. 207 § 3 k.p.c. Sporadycznie był dokonywany zwrot takiego pisma na podstawie art. 207 § 7 k.p.c. W zdecydowanej większości spraw złożone spontanicznie przez strony pisma przygotowawcze pozostawały w aktach, a przytoczone w nich twierdzenia i dowody były uwzględniane przy dokonywaniu ustaleń faktycznych. Dość rzadko strony dostrzegały potrzebę usprawiedliwienia spóźnionego powołania twierdzenia lub dowodu. Przeważały sytuacje, w których dowody były zgłaszane ze zwłoką, a sąd nie egzekwował od stron uprawdopodobnienia braku winy, wyjątkowych okoliczności czy braku zwłoki w sprawie w związku z przeprowadzeniem takiego dowodu (art. 207 § 6 k.p.c.). W przebadanym okresie obowiązywania nowych regulacji dotyczących koncentracji materiału procesowego, czyli od lat 2012–2016 sądy ostrożnie stosowały rygory przewidziane w 207 § 6 i art. 217 § 2 k.p.c. Z powyższej analizy wynika, że nowe rozwiązania w zakresie koncentracji materiału procesowego wprowadzone ustawą z 16.09.2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie 3.05.2012 r., nie spowodowały istotnej zmiany w zakresie sposobu prowadzenia postępowań sądowych.

Słowa kluczowe: *ciężar procesowy, czynności procesowe, dowód, dyskrecjonalna władza sędziego, koncentracja materiału procesowego, okoliczności sporne, onus*

proferendi, onus probandi, pismo przygotowawcze, podstawa faktyczna orzeczenia, postępowanie cywilne, postępowanie dowodowe, sankcja procesowa, spóźniony dowód, system prekluzji, zezwolenie sądu na złożenie pisma przygotowawczego, twierdzenia, udanie się w spór, zarzuty apelacyjne, zarzuty kasacyjne, zwłoka, żądanie procesowe

Literatura

1. B. Bładowski, *Zastrzeżenia stron wnoszone do protokołu rozprawy*, Nowe Prawo 1981, nr 3;
2. W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2008;
3. S. Cieślak, *Formalizm postępowania cywilnego*, Warszawa 2008;
4. B. Karolczyk, *Koncentracja materiału procesowego w postępowaniu cywilnym przed sądem pierwszej instancji*, Warszawa 2013;
5. A. Łazarska, *Należyta dbałość o swoją sprawę w procesie cywilnym*, Przegląd Sądowy 2009, nr 5;
6. E. Obara, *Zastrzeżenia wnoszone do protokołu posiedzenia*, Przegląd Sądowy 2008, nr 1;
7. D. Olczak-Dąbrowska, *Przywrócenie terminu w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2010;
8. P. Osowy, *Uchybienia procesowe sądu (uwagi na temat aktualności i przydatności art. 162 k.p.c.)*, Przegląd Sądowy 2005, nr 7–8;
9. P. Rylski, *Działanie sądu z urzędu a podstawa faktyczna wyroku cywilnego*, Warszawa 2009;
10. P. Rylski, *Glosa do uchwały SN z 27 października 2005 r.*, III CZP 55/05, Orzecznictwo Sądów Polskich 2006, nr 78, poz. 86;
11. A. Stefaniak, *Onus probandi w procesie cywilnym*, Lublin 1972;
12. M. Sychowicz, *Zwrócenie uwagi sądu na uchybienia przepisom postępowania (art. 162 k.p.c.)* [w:] *Aurea praxis, aurea theoria. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego*, red. J. Gudowski, K. Weitz, t. 1, Warszawa 2011;
13. M. Waligórski, *Polskie prawo procesowe cywilne: funkcja i struktura procesu*, Warszawa 1947;
14. K. Weitz, *O znaczeniu zastrzeżeń stron zgłaszanych do protokołu rozprawy na podstawie art. 162 k.p.c.*, Palestra 2006, nr 1–2;
15. K. Weitz, *Między systemem dyskrecjonalnej władzy sędziego a systemem prekluzji – ewolucja regulacji prawa polskiego* [w:] *Ewolucja polskiego postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych. Materiały konferencyjne Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Postępowania Cywilnego*, Szczecin–Niechorze 28–30.09.2007 r., red. H. Dolecki, K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2009;
16. K. Weitz, *System koncentracji materiału procesowego według projektu zmian Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Reforma postępowania cywilnego w świetle projektów Komisji Kodyfikacyjnej*, red. K. Markiewicz, Warszawa 2011;
17. M. Quoos, *Ograniczenia dotyczące powoływania, twierdzeń, zarzutów i dowodów na gruncie systemu prekluzji w procesie cywilnym (cz.1)*, Palestra 2006, nr 11–12;
18. T. Zembrzusi, *Zakres kognicji sądu w postępowaniu apelacyjnym (uwagi na tle uchwały Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r.)*, III CZP 49/07, Przegląd Sądowy 2008, nr 6;
19. T. Zembrzusk, *Skarga kasacyjna. Dostępność w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2011.